

WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
CZWARTEK
28
GRUDZIEŃ
1967

Wydanie AB
Nr 306 (7423)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Obchody dumnej rocznicy Wielkopolskiej Ziemi

W 49 rocznicę Powstania Wielkopolskiego

27 grudnia 1918 r. Data która zapisała się w historii Polski początkiem zwycięskiego powstania ludu wielkopolskiego. Powstania, które wyrosło z patriotycznej przeszłości naszego regionu i które w patriotyzmie współczesnym tej ziemi dalej odgrywa inspirującą rolę. Nie ma rodziny wielkopolskiej, w której dziad, ojciec, brat, krewny, powinowaty czy przyjaciel nie brałby udziału w Powstaniu z 1918 roku. Stąd rocznica Powstania Wielkopolskiego jest świętem całego społeczeństwa województwa poznańskiego. Jest hołdem dla jego uczestników i jednocześnie patriotycznym zobowiązaniem młodych wobec swych ojców.

49 rocznica Powstania Wielkopolskiego rozpoczynająca jednocześnie obchody 50-lecia Powstania, przypadające w roku przyszłym a łączące się w patriotycznym, plebejskim nurcie z rocznicą 25-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego — obchodzona była w Poznaniu i w całej Wielkopolsce w sposób szczególnie uroczysty.

Już od rana delegacje zarządów dzielnicowych i powiatowych ZBoWiD-u odwiedzały domy tych Powstańców Wielkopolskich, którzy nie mogli wziąć udziału w uroczystościach oficjalnych. Odwiedzano też chorych w szpitalach, wręczając im kwiaty i upominki. W Poznaniu, gdzie 49 lat temu rozpoczęło się Powstanie — członkowie ZBoWiD-u złożyli wianki kwiatów przed tablicą pamiątkową przy ul. Franciszka Ratajczaka oraz na miejscach straceń z okresu okupacji hitlerowskiej: na Forcie VII i przed Domem Żołnierza. Na cmentarzu Bohaterów oraz cmentarzu górczyńskim zaciągnięto warty honorowe.

O godz. 12, kiedy przebrzmiały kuranty na starym renesansowym Ratuszu Poznańskim, wśród długiego szeregu uczestników Powstania — delegacje wojska i ZBoWiD-u złożyły wieńce przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich, przy ul. Marchlewskiego. Pośród licznie zebranych tam fotoreporterów gazet i Telewizji Poznańskiej widział się również wielu fotomatorów ze szkół poznańskich, upamiętniających tę chwilę dla swoich kronik.

W godzinach wieczornych odbył się w Auli UAM w Poznaniu uroczysty wieczór z okazji 49 rocznicy powstania, na który m. in. przybyli: przewodniczący Prezydium RN

Poznania — Jerzy Kusiak, kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Aleksander Anholcer, sekretarz Prezydium WRN — Edmund Piosik, przewodniczący Wojewódzkiego Szta

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj na stronie 4
drukujemy
kalendarz
„Głosu”
na 1968 rok

Święta: spokojne ciepłe i obfite

Czasem i ciepła, niemal wiosenna pogoda może sprawić przykrość. Taki właśnie zawód spotkał tysiące ludzi, którzy z nartami wyrabiali się w Tatry lub Karkonosze, gdzie po prostu zabrakło, śniegu.

Niemal cały kraj odpoczywał — prócz tych, którzy urwali na swych posterunkach, w hutach i portach, szpitalach i elektro wniach. A więc kraj odpoczywał, a ponadto jadł i pił. Ale jak! O tym i innych świątecznych sprawach opowiedzą nasi terenowi korespondenci.

Święta minęły w Warszawie wyjątkowo spokojnie. Piękna — raczej marcową niż grudniową pogodą — sprzyjała przechadzkom i licznym wizytom. Straż pożarna w Warszawie i województwie nie miała wiele roboty — jedynie w sobotę wieczorem wyjeżdżali warszawscy strażacy do kilku fałszywych alarmów. Wyjątkowo spokojny przebieg świąt podkreśla także milicja.

Natomiast Pogotowie Ratunkowe miało „urwanie głowy”. Trzeba było udzielać pomocy liczным ofiarom niepożądanej apetytu.

W 1968 r. — bez wiz do Bułgarii

Rząd Ludowej Bułgarii zniósł na 1968 rok obowiązek uzyskiwania wiz wjazdowych dla turystów ze wszystkich krajów świata. Jak wiadomo, podobną uchwałę powzięto na początku bieżącego roku, aby w ramach „Międzynarodowego Roku Turystyki” ułatwić przyjazdy gości zagranicznych do Bułgarii. Jednocześnie w ciągu 1967 roku rząd bułgarski podpisał szereg dwustronnych porozumień o zniesieniu obowiązku uzyskiwania wiz z rządami Austrii, Danii, Finlandii i Norwegii. W roku bieżącym przybyło do Bułgarii więcej cudzoziemców niż w roku ubiegłym. Do połowy grudnia odwiedziło Bułgarię 1,7 miliona gości zagranicznych — turystów, urlopowiczów i osób przejeżdżających tranzytem.

„Kosmos-197”

Agencja TASS podaje, że w dniu 26 grudnia wprowadzony został w Związku Radzieckim na orbitę sztuczny satelita „Kosmos-197”, wyposażony w aparaturę naukową przeznaczoną do dalszego badania przestrzeni kosmicznej. Sztuczny satelita okrąży Ziemię w ciągu 91,5 minuty, po orbicie której punkt najbardziej oddalony od Ziemi znajduje się na wysokości 505 km, a punkt najbardziej zbliżony do powierzchni Ziemi na wysokości 220 km.

Interwenci naruszyli świąteczne zawieszenie broni w Wietnamie

Westmoreland zapowiada wzmożenie działań

Amerykanie i ich sojusznicy pogwałcili świąteczne zawieszenie broni w Wietnamie. W ubiegły poniedziałek dokonano nalotu na DRW oraz ostrzelano niektóre wyzwoleone przez partyzantów rejon Wietnamu Południowego. Dalsza intensyfikacja działań zbrojnych w przyszłym roku zapowiedział w wywiadzie telewizyjnym gen. Westmoreland.

Siłły interwencji wzmożone zostały o nowy kontyngent wojsk australijskich, który przybył w środę do południowego Wietnamu.

Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych DRW — jak do nosi Wietnamska Agencja Informacyjna — podał do wiadomości, że podczas świątecznego zawieszenia broni Amerykanie dokonali nalotu na Demokratyczną Republikę Wietnamu.

W dniu 25 grudnia samoloty USA zbombardowały okolice miasta Vinh oraz wiele innych zamieszkałych rejonów Wietnamu północnego oraz atakowały kutry rybackie. W tym samym dniu artyleria amerykańska ostrzelała strefę zdemilitaryzowaną oraz region Vinh Linh.

Wietnamska Agencja Informacyjna podaje również, że Amerykanie i ich sojusznicy pogwałcili 3-dniową przerwę w działaniach wojennych ogłoszoną przez Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego. Amerykanie i ich sojusznicy postanowili wzmożyć

rować” propozycje Frontu, aby przerwa świąteczna trwała 3 dni. W nocy 24 grudnia artyleria USA ostrzeliwała intensywnie wsie w prowincji Gia Dinh oraz rejon wyzwoleone w prowincji Ben Tre. Do akcji wprowadzono także helikoptery.

W poniedziałek rano liczne bataliony wojsk reżimu sąjgońskiego „przechodziły” teren w prowincji Quang Tri zaatakowały batalion sił wyzwoleniec. Walki trwały wiele godzin. Straty wojsk reżimu wyceniono na „lekkie”.

Naczelny dowódca amerykańskich sił zbrojnych w Wietnamie, generał Westmoreland w wywiadzie telewizyjnym, udzielonym we wtorek w Sajgonie zapowiedział wzmożenie działań wojennych w nadchodzącym roku. „Będziemy narazić nieprzyjaciela na maksymalne straty, wykorzystując odpowiednio nasze wojska i atakując cele ze wzmożoną siłą, tak, aby koszt prowadzenia wojny stał się dla wroga jeszcze wyższy, niż w roku ubiegłym” — groził Westmoreland. Generał jednocześnie przyznał, że partyzantka południowowietnamska działa sprawnie, oraz że następuje koncentracja wojsk strony przeciwej w pobliżu ważnych strategicznych punktów i umacnianie głównych jednostek wojskowych.

Około 500 żołnierzy australijskich przybyło w środę do południowego Wietnamu, aby brać udział w agresywnej wojnie USA przeciwko narodowi wietnamskiemu.

Ten dodatkowy kontyngent z Australii — jak podaje korespondent agencji AP z Sajgonu — przez wieziony został na pokładzie australijskiego lotniskowca.

W korespondencji z Sajgonu Associated Press zamieszczona znamienna analiza sytuacji wojennej w Wietnamie. Autorem jest Peter Arnett, któ

ry blisko 6 lat spędził w Wietnamie jako korespondent tej agencji.

U schyłku roku 1967 — pisze m. in. korespondent — nie da się nawet stwierdzić, czy została stoczona choćby jedna decydująca bitwa. Oficerowie piechoty morskiej USA oceniają straty po obu stronach w ciągu całego minionego roku w stosunku 1:1.

Do grudnia br. Stany Zjednoczone rzuciły na Wietnam więcej bomb, niż spadło na Europę podczas II wojny światowej... Komuniści postawili gen. Westmorelandowi i jego sojusznikom w takiej sytuacji, że może ona okazać się krytyczną w 1968 roku. Liczba ofiar amerykańskich może nawet przewyższyć to, co było w roku ubiegłym.

Autor przewiduje, że wzrastać będzie z pewnej strony presja na wojska alianckie, aby dokonały inwazji na Laos i Kambodżę, a ewentualnie także na Wietnam północny. Przelęg sytuacji kończy się stwierdzeniem, że w razie rozszerzenia się wojny zaufanie ludności południowo-wietnamskiej do rządu sąjgońskiego wystawione zostanie na ciężką próbę. (PAP)

Huta im. Lenina wykonała plan roczny

O przedterminowej realizacji tegorocznego planu produkcji towarowej zameldowała w okresie świąt załoga naszego największego przedsiębiorstwa przemysłowego — huty im. Lenina. Wartość dostarczonych produktów przekroczyła 16,5 mld. zł. Do końca roku hutnicy z „Lenina” wyprodukują dodatkowo wyroby wartości 400 mln. zł.

Najlepsze rezultaty osiągnęły załogi pierwszych w polskim przemyśle hutniczym stalowni tlenowo-konwertorowej oraz walcowni rur zgrzewanych.

PAP

Księga życzeń noworocznych w Belwederze

Kancelaria Rady Państwa zawiadamia, że księga życzeń noworocznych wyłożona będzie w Sali Pompejskiej w Belwederze w dniu 1 stycznia 1968 r. w godzinach 11—13.

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO

Jubileuszowy medal

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ustanowiło nowe wysokie odznaczenie — jubileuszowy medal „pięćdziesięciolecia sił zbrojnych ZSRR”. Ta pamiątka rocznica jest obchodzona 23 lutego.

Nacjonalizacja w Jemenie

Rząd Ludowej Republiki Południowego Jemenu opublikował we wtorek listę 123 osób — sułtanów, emirów, szefów oraz byłych ministrów Federacji Południowo-Arabskiej i ich żon — których majątki przejęte zostały przez państwo na mocy dekretu z 11 grudnia br.

Oredzie Johnsona

Prezydent Johnson przybył w środę rano na swoje rancho w Teksasie położone w pobliżu miasta San Antonio.

Podczas swego pobytu w Teksasie Johnson przygotował m. in. tekst oświadczenia o stanie państwa jakie od czyta 15 stycznia przyszłego roku.

220 lat Swinoujścia

W tym roku mija 220 lat od chwili, kiedy Swinoujście stało się portem morskim.

Obecnie rocznie przez port w Swinoujście przechodzi ponad 5 tys. statków przeszło 40 bander.

Pożar pociągu

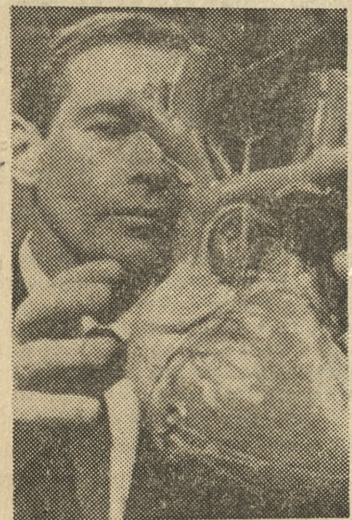
Do późnych godzin wieczornych 26 bm. 36 jednostek ochotniczych i zawodowych straży pożarnych z Lipna, Torunia, Plocka i innych miejscowości walczyły z groźnym pożarem cystern kolejowych wypełnionych benzyną na stacji Kozłówek w pow. Lipno w woj. bydgoskim. W czasie przejazdu pociągu przez stację jedna z cystern wystrzeliła z szyn pociągając za sobą 6 dalszych, powodując pożar.

Wysłannik Konstantyna przybył do Aten

Powstał urząd wicekróla Grecji

We wtorek odleciał niespodziewanie z Rzymu do Aten specjalny wysłannik króla Konstantyna, szambelan dworu greckiego Leonidas Papagos. Syn byłego premiera Grecji i były konsul generalny w Londynie, Papagos przyłączył się do orszaku królewskiego niespełna 2 tygodnie temu po niedanym kontrzamachu.

Plany dr. Barnarda



Dr Christian Barnard, słynny chirurg z Kapsztadu, który dokonał operacji przeszczepienia serca, oświadczył w wywiadzie telewizyjnym w Nowym Jorku, że śmierć jego pacjenta, Louisa Washonsky'ego, nie odstraszyła od podjęcia się takiemu zabiegowi innych kandydatów. Doktor Barnard zapowiedział, że być może, jeszcze w ciągu najbliższego miesiąca przeprowadzi kolejne przeszczepienie serca. Na zdjęciu dr C. Barnard z modelem serca.

CAF — Telefoto

POGODA

W całym kraju będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady śniegu lub śniegu z deszczem. Od północy zachodu — nieco cieplej. Temperatura maksymalna od plus 3 st. do minus 4 st.

Zwiększenie kredytów o 1,3 mld zł

Pomoc finansowa państwa dla wsi w 1968 r.

Zgodnie z założeniami NPG na r. 1968 — na potrzeby wsi, przede wszystkim dla gospodarstw indywidualnych, przeznaczona jest w przyszłym roku o 1,3 mld. zł kredytów więcej niż w br. Zwiększenie pomocy finansowej państwa dla gospodarstw chłopskich jest uzasadnione głównie przewidywanym wzrostem nakładów pieniężnych ludności wsi, na potrzeby produkcyjne i na inwestycje.

Od wielu lat obserwuje się na wsi tendencję do większego angażowania środków własnych gospodarstw na pokrycie wydatków związanych bezpośrednio z produkcją rolną, a więc na kontrakcje, zakup na wozów mineralnych, środków ochrony roślin, pasz, zwierząt hodowlanych itp.

Natomiast jeśli chodzi o kredyty inwestycyjne (długookresowe) popyt na nie rośnie w stopniu większym niż przewidywany wzrost nakładów pieniężnych przeznaczonych przez rolników na budownictwo i remonty.

Stosownie do tych tendencji zaplanowano rozmiary pomocy kredytowej dla wsi w roku przyszłym. I tak, pożyczki obrotowe — krótkoterminowe — zwiększają się w porównaniu z br. o 5,3 proc., podczas gdy przewidywany wzrost nakładów na potrzeby produkcyjne wyniesie 11,5 proc. W kw-

cie pożyczek obrotowych znaczny udział będzie miał tzw. kredyt towarowy — forma bezgotówkowej pomocy finansowej świadczonej za pośrednictwem gminnych spółdzielni.

Ludność otrzyma łącznie 5,9 mld. zł kredytów inwestycyjnych. Będzie to o ok. 300 mln. zł więcej niż w br. — co stanowi wzrost ok. 5,4 proc. Nakłady pieniężne gospodarstw na inwestycje mają wzrosnąć — jak się szacuje — o 4,5 proc.

Stworzenie gospodarstw indywidualnych korzystnych warunków pomocy kredytowej przyczyniło się do rozwoju budownictwa — zwłaszcza inwentarskiego. Innym czynnikiem są podatkowe ulgi inwestycyjne. Udogodnienia te wprowadzone najpierw na ziemiach za chodnich i północnych odegrały poważną rolę w rozwoju inwestycji w gospodarstwach chłopskich, w przeprowadzaniu remontów itp. Na początku br. ulgami objęto również niektóre rejon województwa centralnych. Dochodzą jednak sygnały, że rolnicy w tych województwach nie wszędzie są dostatecznie poinformowani o możliwościach korzystania z tego rodzaju udogodnień.

Zgodnie z wytycznymi IX Plenum KC PZPR, przy podziale kredytów inwestycyjnych na poszczególne województwa i rejonu uwzględnia no przede wszystkim warunki szybkiej intensyfikacji gospodarki rolnej i hodowlanej. Cho dzi zwłaszcza o budowę obiektów inwentarskich, głównie obór, a także silosów, remonty zabudowań gospodarskich itp. Stosownie do tego wyso kość przyznanych kredytów w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych jest na obszarach mających takie warunki, a więc przede wszystkim zmeliorowa nych i w województwach wysoko- i północnych, dwukrotnie wyższa niż w pozostałych rejonach. Największe sumy przyznano województwom: lubelskiemu, mając na uwadze zwa szcza rejon kanału Wieprz — Krzna, następnie — warszawskiemu, poznańskiemu, bydgoskiemu i białostockiemu, które choć — niskotowarowe — posiadają znaczne rezerwy produkcyjne.

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

W sprawie dostaw broni

Eszkol udaje się do Waszyngtonu

26 bm. ogłoszono w Jerozolimie oficjalny komunikat informujący, że rozmowy premiera Izraela, Eszkola z prezydentem USA, Johnsonem zostaną przyspieszone o miesiąc i odbędą się na początku stycznia przyszłego roku.

Prezydent Johnson i jego małżonka zaprosili premiera Eszkola wraz z żoną do złożeńia 2-dniowej wizyty na rancho w Teksasie. Jak zakomunikował rzecznicznik ministerstwa spraw zagranicznych Izraela, Eszkol konferować będzie z Johnsonem w dniach 7-8 stycznia. Panuje powszechne przekonanie, że głównym tematem dyskusji izraelsko-amerykańskich na najwyższym szczeblu będzie sprawa dostaw broni z USA do Izraela. Potwierdza to w pełni wypowiedź jaką złożył 26 bm. minister spraw zagranicznych Izraela, Abba Eban w wywiadzie radiowym jak również doniesienia prasy amerykańskiej.

Dziennik „Washington Post” podkreśla, że premier Izraela jest przekonany, iż „osiągnięcie porozumienia z prezydentem Johnsonem w sprawie dostaw broni z USA”. (PAP)

Rabin ambasadorem Izraela w USA

Według doniesień AFP, z Tel-Awivu, szef sztabu armii izraelskiej, generał Rabin, z dniem 1 stycznia opuszcza to stanowisko, aby objąć ambasadę izraelską w Waszyngtonie. Zapowiedział on podczas wizyty pożegnalnej w bazie izraelskiej marynarki wojennej, że siły morskie Izraela są obecnie w toku reorganizacji i mają być silniejsze niż dotychczas, dzięki nabyciu nowych jednostek. (PAP)

Świąteczna kronika katastrof i klęsk żywiołowych

W czasie minionych świąt wydarzyło się w świecie wiele tragicznych katastrof i klęsk żywiołowych.

Agencja TASS donosi, że w jednym z domów mieszkalnych przy ulicy Osipenko w Moskwie nastąpił 25 grudnia wybuch gazu, który zniszczył część budynku. Dziewięć osób poniosło śmierć, a kilka odniosło rany.

W północno-argentyńskim mieście Formosa wybuchł pożar w sklepie z zabawkami. Wskutek eksplozji ogni sztucznych 17 osób, w tym trójce dzieci poniosło śmierć. Rząd prowincjonalny ogłosił dwudniową żałobę.

Policja francuska zakomunikowała 26 bm. rano, że podczas świątecznego weekendu w wypadkach drogowych na terenie Francji 60 osób poniosło śmierć, a 410 zostało rannych.

W domu dziecka w stolicy Jamajki, Kingston, wybuchł tragiczny w skutkach pożar. 6 dzieci spłonęło żywcem. W tym samym mieście podczas nieobecności rodziców wybuchł pożar w jednym z mieszkań powodując śmierć trojga dzieci w wieku od 3 do 12 lat.

W bazie lotniczej w Da Nang w Wietnamie południowym rozbił się w poniedziałek podczas startu amerykański samolot wywiadowczy. Jeden lotnik zginął, a drugi został ciężko ranny.

Szesnaście przeszczepów nerek • Rozwój kardiologii • Eksperymenty nad transplantacją serca

Osiągnięcia polskich chirurgów

Mimo trudności z wyposażeniem, nowoczesną aparaturą, w którą nasze ośrodki medyczne zaopatrzone są w niedostatecznym stopniu, polska medycyna, a ściślej chirurgia dostrzega kroki osiągnięciem światowym. Mamy już obecnie w Polsce kilka wyspecjalizowanych ośrodków chirurgicznych w ośrodkach akademickich m. in. w Warszawie, Wrocławiu, Poznaniu, Łodzi, Gdańsku, Białymstoku i na Śląsku.

Uważane do niedawna jeszcze za rewelację operacje na otwartym sercu dokonywane są obecnie zarówno we wspólnych ośrodkach klinicznych, jak i w szpitalach wojewódzkich. Mamy ponadto wysoko wyspecjalizowany Ośrodek Chirurgii Dziecięcej w Warszawie. Dokonuje się tutaj operacji wad wrodzonych serca (przy użyciu aparatury do sztucznego krążenia), a bardzo małych dzieci — niemowląt, a niekiedy nawet noworodków.

W niektórych ośrodkach kardiologii m. in. w Warszawie, Poznaniu i Wrocławiu przeprowadza się skomplikowane operacje, polegające na wstawianiu sztucznych zastawek serca. Rozwój kardiologii oraz wymagania nowoczesnego leczenia pociągają za sobą potrzebę stworzenia ośrodków reanimacji, przede wszystkim w szpitalach. Na zakup sprzętu i aparatury potrzebnej do tego celu przeznaczają się poważne kwoty. W pierwszej kolejności ośrodki reanimacji tworzone są w szpitalach wojewódzkich i ośrodkach klinicznych, a stopniowo w podstawowy sprzęt z tej dziedziny wyposażane będą również szpitale powiatowe.

Wiele uwagi zarówno w pracach badawczych, jak i w doświadczeniach klinicznych poświęca nasza medycyna problemom transplantologii na-

rzadów i tkanek. Dotychczas przeprowadzono już w Polsce 16 zabiegów przeszczepienia nerek.

Resort zdrowia przewiduje dalszy rozwój i rozbudowę ośrodków transplantacji nerek w kraju, jak też organizację ośrodków sztucznej nerki, które by zajmowały się leczeniem chronicznie chorych.

Warto przy okazji wspomnieć, że mamy również, pierwsze własne doświadczenia na zwierzętach nad przeszczepianiem serca. W wyniku szeregu operacji eksperymentalnych, przeprowadzonych przez specjalistów oddziału chirurgii Instytutu Gruźlicy w Warszawie, opracowana została własna, oryginalna metoda techniki operacyjnej przeszczepiania serca. W ośrodku tym, jak również w Poznaniu i Wrocławiu prowadzone są doświadczenia na zwierzętach nad przeszczepianiem płuc. (PAP)

Święta: spokojne ciepło i obfite

Dokończenie ze str. 1

Świąteczny około 30 tys. osób. Nie stety odwił, która ogarnęła cały kraj, dotarła w Tatry w sobotę, 23 grudnia. Pełne dotychczas śniegu ulice stolicy Tatr, zamieniły się w ciągu paru godzin w rwące potoki wody. W górach wiał silny wiatr, który uniemożliwił kolejkę linową na Kasprowy Wierch. W tej sytuacji, wczasowicze i turyści zabawiali się w pensjonatach, tłoczyli w kawiarniach i restauracjach, spędzali sporo czasu przy telewizorach.

Tysiące polskich marynarzy i rybaków zasiadło przy świątecznie zastawionych stołach pod choinkami w messach statków handlowych i rybackich. Podczas wigilii na „Batory”... tańczono. Taki to zwyczaj u Anglików, którzy w dużej mierze należą do grupy turystów odbywających obecnie wycieczkę świąteczną na naszym motorowcu. „Batory” znajduje się w rejonie Zatoki Biskajskiej.

Ponad 50 tys. wczasowiczów, turystów oraz młodzieży akademickiej i szkolnej spędziło okres świąteczny w najpiękniejszych miejscowościach wypoczynkowych i ośrodkach sportów zimowych w Sudetach. W Górach Kłodzkich śniegu prawie nie było, a mieszkańcy schroniska PTTK „Pod Mufłonem” koło Dusznik odbywali piesze spacer.

Znacznie większy niż w poprzednich latach ruch panował w Karpaty, Bierutowicach i Szklarskiej Porębie w Karkonoszach. Tutaj oprócz turystów krajowych przebywali także goście z Czechosłowacji i NRD.

Władze ChRL wydalili korespondenta GIK

Departament Prasy Ministerstwa Spraw Zagranicznych ChRL odmówił korespondentowi w Agencji CTK i dzienniku „Rude Pravo” w Pekinie Mirosławowi Stroganowi przedłużenia akredytacji i polecił mu opuścić granice Chin do dnia 1 stycznia 1968 roku.

Przyczyny cofnięcia akredytacji nie zostały podane do wiadomości. (PAP)

Koziołki płacą

W 554 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 26 grudnia 1967 r. wpłynęło 342.572 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 565.243 zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Zgodnie z § 25 ust. 1 i 4 regulaminu P. G. L. „Koziołki” kwota przeznaczona na wygrane I i II stopnia rozdzielona została na wygrane niższych stopni. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 400.000 zł. Stwierdzono: 36 „czwórek” po zł. 4.757, 62 „trójek premiiowanych” po zł. 152, 1.511 „trójek” po zł. 82, 1.303 „dwójek premiiowanych” po zł. 26, 22.061 „dwójek” po zł. 6. Losowanie 555 gry odbędzie się w dniu 1 stycznia 1968 r. w Poznaniu, na Starym Rynku o godz. 12.00, na którym niezależnie od miesięcznych narańd rzeczonych, wylosowana będzie 4-cyfrowa końcówka bänderoli, na którą przypadnie: 2.500 zł. na kuponie z bänderoli V-zakładowa i abonamento: 1.500 zł. na kuponie z bänderoli III-zakładowa; 500 zł. na kuponie z bänderoli I-zakładowa. K10029

Pobłażliwość wobec NPD

W wywiadzie dla dziennika „Koelnische Rundschau” minister spraw wewnętrznych NRF Paul Luecke oświadczył, iż rząd zachodniemiecki nie dysponuje wystarczającymi dowodami przeciwko NPD, aby zakazać działalności tej neofaszystowskiej partii.

Minister utrzymywał, że władze obserwują działalność NPD i że po dejmą kroki w kierunku jej delegacji. Jeżeli będą dysponować wystarczającymi dowodami, obecnie jednak — zdaniem ministra — nie ma wystarczających dowodów, a partia „zachowuje się w sposób demokratyczny”. (PAP)

(Interpress)

Obchody dumnej rocznicy

Dokończenie ze str. 1

bu Wojskowego płk. Wacław Koleccki. Zebranych powitał przewodniczący Krajowej Komisji Powstania Wielkopolskie go Bernard Łuczewski, po czym referat o okolicznościach wygłosił wiceprzewodniczący Zarządu Okręgu ZBoWiD płk. Stanisław Giembyński. Powiązał on do postępowych i pa tryotycznych tradycji ludu wielkopolskiego, z którego wyrósł pokolenie Powstańców. Mówił też o współczesnym patriotyzmie Wielkopolan, czerpiących z tradycji Powstania, zapał do codziennej, rzetelnej pracy dla kraju.

Przewodniczący Zarządu Okręgu ZBoWiD — Henryk Mazur odczytał zebranym telegram gratulacyjny od sekretarza Zarządu Głównego tej organizacji — Kazimierza Rusin ka oraz uchwałę Rady Państwa PRL, przyznającą kilku set weteranom Powstania wysokie odznaczenia państwowe. Po dokonaniu przez Jerzego Kusiaka aktu dekoracji 70 Powstańców Wielkopolskich Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, zakończono część oficjalną wieczoru.

W części artystycznej wzięli udział artyści teatrów poznańskich oraz zespół Estrady Poznańskiej „Miniaturka”. (az)

Doba w hotelach Orbisu — od godz. 14

Z dniem 1 stycznia 1968 r. wszystkie hotele „Orbis” wprowadzają nowy termin zakończenia doby hotelowej, a mianowicie godzinę 14.00. Decyzja ta podyktowana jest troską o stworzenie podróżnym najdogodniejszych warunków zakwaterowania.

Obecnie gość, przybywający do hotelu w godzinach porannych lub po południowych, zmuszony jest oczekiwać do późnych godzin popołudniowych nie tylko na pokój, ale nawet na informację, czy go otrzyma. (PAP)

Kwartet Dave Brubecka przestał istnieć

We wtorek dał swój ostatni występ jeden z najbardziej znanych w historii jazzu zespołów — kwartet Dave Brubecka. Zespół ten istniał od 16 lat i koncertował w wielu krajach świata.

Kierownik zespołu Dave Brubeck oświadczył po ostatnim występie w Pittsburghu (USA), że zamierza poświęcić się komponowaniu i nagrywaniu.

PAP

Buble fabrycznie nowe...

nek dla każdego producenta). Dyr. Jezierski kwestionuje, czy kupiłem ubranie w jego sklepie.

JA, KLIENT: przypomnieliśmy sobie w domu treść „metki”, to pewnie było ubranie produkcji Śremskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego. Jadę tam w tym — jedynym — ubraniu. Czy aby dobrze pamiętam?

ŚREMSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU TERENOWEGO: Obejrzel, powiedzieli, że w 14 dniach otrzymam odpowiedź. Oddycham z ulgą, więc to jednak oni tak produkują. Wracam w swym cyrkowym ciuchu do Leszna.

W 24 dni później otrzymuję odpis pisma skierowanego ze Śremu do MHD w Lesznie, że reklamacji mojej nie uwzględnią się, bo ubranie jest zabrudzone, co utrudnia przeprowadzenie „prób prawidłowości farbowania tkaniny”. A „minimalne marszczenia są „ledwie zauważalne” i można je usunąć przez staranne odprasowanie.

JA, KLIENT: Skończyły się moje możliwości, interweniuję w Państwowej Inspekcji Handlowej. Dobieram słowa, żeby nikogo nie zdenerwować. I rzeczywiście...

DYREKTOR ŚREMSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁU TERENOWEGO: w piśmie skierowanym do mnie „...nie zmieniamy naszego stanowiska (...), gdyż przedsiębiorstwo nasze nie jest producentem tkanin, a jedynie wykonawcą ubrań, dlatego też nie ma żadnego wpływu na rodzaj materiału. Pretensje Obywatela dotyczące ewentualnego farbowania tkaniny prosimy kierować do producenta (tu adres na Mazowszu). Na tym sprawę

KRAWIEC: odmawia odprasowania ubrania twierdząc, że taki przypadek nadaje się tylko do reklamacji.

DYREKTOR MHD W LESZNIE: Oględziny ubrania ujawniają anonimowość produkcji. Ubranie nie ma ani naszywkę producenta (to warunek jedynie dla tzw. produkcji modelowej), ani nie ma pieczątki kontroli technicznej (to zaś waru-

ważamy za ostatecznie załatwioną”.

JA, KLIENT: tak sobie myśle, że co bierzecie pieniądze dyrektor przedsiębiorstwa, jeśli nie kontrolujecie jakości surowca, nie dba o własną kontrolę techniczną i mnie każe załatwiać swoje sprawy.

INSPEKCJA PIH: wkracza do akcji. Kontrola z udziałem rzeczoznawcy przysięgłego wykazuje, że moje ubranie ma wady — powstałe w Śremskiej podszewki — tak znaczne, iż kwalifikują cyrkowy bubel nawet poniżej III gatunku. PIH żąda od MHD przeceny o 50 proc.

Inspekcja w sklepach MHD w Lesznie wykazuje dalej, że wszystkie inne oferowane tam śremskie ubrania, w I gatunku i cenie ponad 2000 zł, mają istotne błędy konfekcyjne oraz brak in dowodów (pieczęci) kontroli technicznej. Decyzja PIH — obniżyć cenę do II i III gatunku.

DYREKCJA MHD W LESZNIE: oddaje mi należne 50 proc. wartości ubrania, czyli 1010 zł; przecenia pozostałe ubrania ze Śremu; teraz już od siebie kieruję reklamację do producenta. Moje ubranie zaczyna dyrektora SPPT kosztować coraz więcej.

INSPEKCJA PIH: tym razem w Śremsie, u producenta. Rzeczoznawca wyciąga z magazynu gotowych wyrobów 147 ubrań w I gatunku i cenie 1600 zł. Wszystkie mają wady: za wąskie plecy, niewłaściwy kolor podszewki, złe wszystkie rekawy. Wszystkie kwalifikuje do II gatunku. Różnica w cenie w związku z tym wynosi dalsze 17.640 zł. Tyle uratował PIH z kieszeni przyszłych nabywców śremskich wyrobów.

PIH bada również produkcję

czątki miast polskich w świetle badań archeologicznych”. Przygotowało ją Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Przyjemne zdziwienie u Macedonczyków wywołało to, że ekspozycja została podana w ich na rodowym języku.

Jesteśmy bliscy Jugosłowianom. Nie tylko dlatego, że ich hymn narodowy oparty jest na naszym, że „Trylogia” Sienkiewicza, tłumaczona na języki narodów Jugosławii, w okresie zaboru tureckiego i austriackiego „krzepiła serca”, budziła wiarę w odzyskanie wolności, uczyła patriotyzmu i walki. Jeszcze jest inny czynnik wiążący: podobna przeszłość, braterstwo broni i walki, nie tylko tej partyzanckiej z drugiej wojny. Pod koniec pierwszej wojny światowej oficerowie — Polacy w Dubrowniku i w polskim Kotorze stanęli na czele rewolucyjnego ruchu marynary floty wojennej Austrii. W okresie okupacji hitlerowskiej wśród 800-tysięcznej armii partyzanckiej na terenie Jugosławii nie brak było Polaków. I chyba to jeden z powodów, że kto tu z naszego kraju zawita, czuje się dobrze, przyjmowany jest jak swój.

JÓZEF PIEPRZYK

MUZYKA

Remanenty poświęteczne

czyli się z antyromantycznym typem utworu. Po niedawno interesującym odzwrotnym Sonacie f-moll Brahmsa odniósł teraz Jański nowy, godny podkreślenia artystyczny sukces. Na omawianym koncercie tenże pianista również towarzyszył skrzypczce J. Kaliszewskiej, do Sonaty op. 80 czyli już „późnego Prokofiewa”. Usłyszeliśmy teraz muzykę o charakterze raczej epickim, miejscami mało zwartą w narracji, trochę „przegadana”. A jednak ile tu bogactwa oryginalnej inwencji, jaka wprost rozrzućność pomysłów kompozytorskich! Kaliszewska raz jeszcze popisała się kulturową dźwiękową oraz trafnym odzwrotnym współczesnym stylu (przetyłumiony liryzm i subtelna refleksyjność w I części). Skrzypce i fortepian tworzyły ujmującą jedność i całość. Pierwszą połowę imprezy PWSM — realizowaną przez pedagogów uczelni — zamknął występ A. Fechnera, który ze zwykłym sobie operowym rozmachem zaśpiewał arie A. Rubinsteina i P. Czajkowskiego, przy akompaniamencie M. Jankowskiej.

w toku. Stwierdza niewłaściwe zamocowanie i złe wykonanie dziurek w ubraniach, kwestionuje rodzaj stosowanego płótna, zbyt grubego i nie dekaturowanego, co zapewne było przyczyną skurczenia się mojej marynarki. Wyszukując wnioski z kontroli PIH prosi dyrektora o wyjaśnienie powodów odmownego załatwienia mojej reklamacji.

DYREKTOR SPPT: podpisawszy się wspólnie ze swym radcą prawnym, w wyjaśnieniu dla PIH powołuje się na zasady... dobra społecznego oraz na artykuł 560 kodeksu cywilnego, po czym — podtrzymuje swą odmowną decyzję.

PIH DECYDUJE: kierując sprawę do Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Państwowych Przemysłu Terenowego, o wyciągnięcie wniosków służbowych wobec śremskiego dyrektora. Stoi on zapewne na straży jakichś interesów, nie są one jednak społecznej rangi i choć powołuje się na kodeks cywilny działa wbrew Uchwale Rady Ministrów nr 226. Zwiększa dwa jej paragrafy 4 i 5, powinny mu przypominać o jego, dyrektora, obowiązkach przeciwdziałania wadliwej produkcji i nie kierowania do obrotu towarów złej jakości.

JA, KLIENT: tak sobie myśle co wyjdzie z tego starcia paragrafów kodeksu cywilnego z uchwałą Rady Ministrów. I jaka też będzie sankcja dla dyrektora, który — obiektywnie biorąc — działa na szkodę nabywców?

WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PPPT: „... 1. zwraca uwagę Obywatelowi Dyrektorowi na pełne przestrzeganie uchwały RM nr 226. 2. zobowiązuje Obywatela Dyrektora do ostatecznego załatwienia reklamacji, zgodnie z opinią rzeczoznawcy, 3. oczekuje powiadomienia o sposobie realizacji wniosków PIH”.

DYREKTOR SPPT: milczy uparcie wobec PIH, choć dawno mijał termin wyznaczony mu przez nadrzędną władzę...

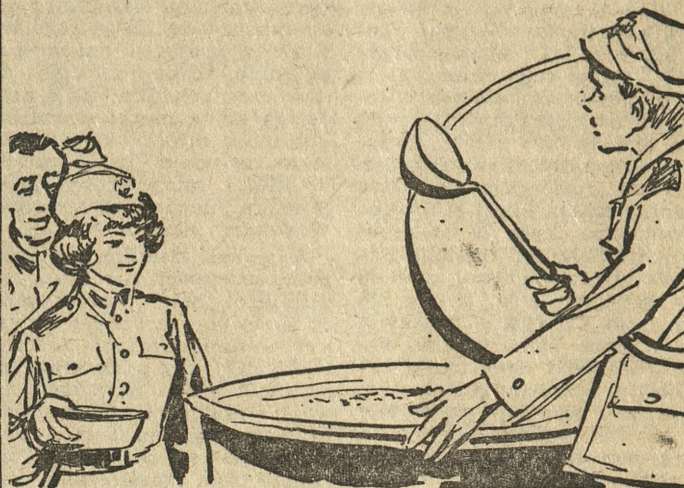
Tutaj kończy się scenariusz, chociaż to przecie nie koniec opowieści. Historia wskazuje bowiem na szerszy problem, ujawnia — ważniejszą od metody reklamacji — mechanikę występowania pewnych zjawisk na rynku. Przestaje więc wreszcie być bohaterem tej opowieści. Niech mnie teraz zastąpi śremski dyrektor. On to przecie, personalnie, jest bohaterem procesu marnotrawienia surowca w byle jakiej produkcji i to w imię... zaspokajania potrzeb konsumenta.

Oddając mi satysfakcję powiem otwarcie, że nie jest on odosobniony w swej roli niedbałego producenta. Postuluję nam za ilustrację powszechniejszego zjawiska produkcji złej jakości, która — wbrew oczekiwaniom — nie jest u nas ani właściwie obserwowana, ani należycie kontrolowana. Ale to już problem, wymagający osobnego omówienia.

ZBILUT SEK

Cztery pancerniaki

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYUNKI — SZYMON KOBYLINSKI



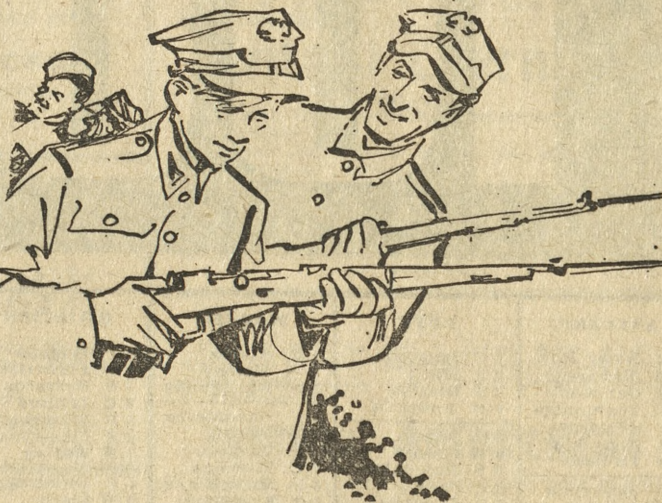
— A jak tam kolacja? — spytał generał.
— Jęku kandy! — krzyknął Jeleń i obaj zerwali się. Jeszcze chwila i byłoby za późno.
— Dajcie spóbować... Niezły.
— Generał odszedł, a od strony ziemianek chorąży Zenek prowadził dwójkami całą grupę nowicjuszy.
— Kolacja gotowa? No to wydawać.

Janek stał z ochłną na stopniu kuchni i zaraz, pierwsza w szeregu, podeszła Lidka. Nie bardzo wiedział, jak się to robi, ale zacerpnął, wybierając po wierzchu, gdzie więcej tłuszczu i mięsa.



Kiedy rozdano jadło Kos się rozejrzał, gdzie by przysiąść i zobaczyć siedzącą pod drzewem Lidkę. Podeszedł do niej i jedli razem, nie rozmawiając. Dopiero po chwili dziewczyna odłożyła łyżkę i poczęła grać swoje drobne palce o metal.

— Zmarzły ci ręce?
— Zmarzły trochę.
— Daj, to ogrzeję — ujął je między dłonie i tarł, lekko masując, tak jak to robił poprzedniej zimy, kiedy Mura na polowaniu wpadła do strumienia i trzeba jej było roztopić sople przymarznęte do łap.
— Dziewczyna cofnęła dłonie.
— Dziękuję, teraz mi ciepło, ale zaraz znowu zmarzną.
— To ja znowu rozgrzeję — powiedział wesoło Janek. Wspomnił, że Szarik przyniósł mu przecież z ziemianki ciepłe, najcieplejsze na świecie rękawice ze skóry jenota. Dobył je zza pazuchy i podarował dziewczynie.



Któregoś dnia dostali nowiutkie karabiny o ciemno oksydowanych lufach i gładkich kolbach pociągniętych brązowym lakierem, poprzez który widać było stoje — żyły drzew, które dostarczyły materiału na broń.

— Janek, mosz se tym numer zapamiętać. Ze snu cię obudzą pośrodku nocy i mosz pamiętać. Jak się twoja dziewczyna nazywa, mosz zapamiętać, a ten numer mosz pamiętać.

Popatrzył na swego młodszego kolegę i urwał, bo przypomniał sobie, że będzie już ze trzy tygodnie, jak Lidka odjechała z brygady na kurs radiotelegrafistek. Odjeżdżając obiecywała Jankowi pisać. Jeleń wiedział, że nie pisze, bo przecież by spostrzegł, gdyby list przyniesiono.

Chyba tydzień temu dostali mundury.

cdn

Listy znad Adriatyku⁽³⁾

Wspólne więzi

Całe popołudnie włóczymy się po Dubrowniku, aby zapamiętać obraz tego uroczego miasta. I jakże dla Polaka przyjemne odkrycie! Oto tu na piedestale pomnika jednego z największych poetów I. Gundulicia (XVII w.) piaskorzeźby przedstawiają sceny zwycięstwa polskiego oręża nad Turkami pod Chocimem (1621). Są to właściwie ilustracje do eposu „Osman” tego dubrownickiego poety — echo sympatii ciemiężonych przez Turków ludów Jugosławii do polskiego rycerstwa, które raz po raz zwycięsko rozprawiało się z inwazyjnymi wojskami sultanów i wezyrów.

Nie tylko te sympatie związały narody jugosłowiańskie z narodem polskim. Istnieją także głębokie i serdeczne związki kulturalne. Datują się one od r. 1849. W tymże bowiem roku na scenie teatru w Zagrzebiu wystawiono „Damy i Huzary” A. Fredry. Po 15 latach sztuka ta ukazała się na scenie najstarszego w Jugosławii teatru — w Nowym Sadzie, rok później (1865) w Belgradzie. Za „Dami i Huzarami” przywodziły sztuki Korzeniowskiego, Pańkiewicza, Przybyszewskiego, Zapolskiej, Wyspiańskiego.

Polska sztuka dramatyczna do dnia dzisiejszego cieszy się w uznaniem. Przykładowo — w ciągu dwóch lat (1965—1967) w Jugosławii odbyło się 18 premier polskich sztuk; przewodzi tu „Tango” Mrożka, wystawione w 6 teatrach z pierwszą premierą w belgradzkim Teatrze Dramatycznym. Teatr w Tuzli (Bośnia) współpracuje z kaliskim Teatrem im. W. Bogusławskiego: „Pamiętnik Matki” — w reżyserii dyr. Teatru w Kaliszu H. Obidniak — wystawiono na 25-lecie wyzwolenia tego jugosłowiańskiego miasta. Ponadto teatr z Tuzli gościł na naszych kaliskich Spotkaniach Teatralnych, zaś kaliscy artyści odwiedzili się „Kramem z piosenkami”. Teatr Dramatyczny z Warszawy zaprzyjaźnił się z teatrem w Lublanie. Teatr gdański z teatrem w Sarajewie. Teatr w Zenicy (Hercegowina) z teatrem w Łodzi. W bieżącym roku Teatr w Wrszacu dał „Szachy” S. Grochowiaka. Teatr w Somborze swojej publiczności ostatnio zaprezentował „Moralność pani Dulskiej” Zapolskiej. Każda polska sztuka w tana jest bardzo serdecznie.

Również literatura polska znajduje tu wziętych czytelników. W ostatnich latach ukazały się tu przetłumaczone na język serbski 42 tytuły. Nieoczekiwanie wielkim powodzeniem cieszył się „Rene-sans” Witkacego. Wiele dzieł polskich przygotowuje się do druku.

I polskie utwory muzyczne oceniane są wysoko. „Pasja św. Łukasza” Pendereckiego odniosła w kwietniu br. duży sukces w Belgradzie. W Kragujevacu, gdzie hierowcy rozstrzelali 7 tysięcy młodych, z okazji 25-tej rocznicy tej zbrodni wykonana została „Missa abstracta” Z. Penherskiego.

Kontakty artystów jugosłowiańskich z krakowską „Akademią Sztuk Pięknych” datują się od drugiej połowy XIX wieku. Wielu sarajewskich artystów studiowało na tej naszej uczelni. Obecnie wysiłki ambasady naszej idą w kierunku wymiany artystów na plener.

Miasto Niż w bieżącym roku obchodziło Dni Kultury Polskiej. Urządzono tu wystawę, ogłoszono prelekcje literackie, zorganizowano wieczór poezji polskiej, dyskusje itd. Wzbudziło to duże zainteresowanie.

Obecnie po miastach Macedonii wędruje wystawa „Po-

Na zakończenie starego roku pragnę choć pokrótce omówić koncert, z którym tuż przed świętami wystąpiła poznańska PWSM. Program — z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej — poświęcono w całości muzyce radzieckiej i rosyjskiej. Wyeksponowano dwa nazwiska: Prokofiewa i Czajkowskiego. Twórczość pierwszego z tych światowych kompozytorów staje się u nas coraz bardziej popularna. Balet „Romeo i Julia”, Koncert fortepianowy C-dur, Symfonia klasyczna, Suita scytyjska — należą do ulubionych pozycji repertuarowych. Są chętnie na imprezach filharmonicznych oczekiwane przez melomanów. Mały Sergiusz napisał swą pierwszą operę mając zaledwie 8 lat. Już owe najwcześniejsze prace zapowiadały niezwykłą indywidualność — śmiałość, rewolucyjność, burząca wiele dotychczasowych zasad i skostniałych prawd. Prokofiew odkrył jakiś nieznany przedtem rodzaj emocjonalizmu, nasyconego groteskowością, ironią i sarkazmem czyli po prostu jedynym w swoim rodzaju kostycznym humorem.

Z pierwszego „okresu neoklasycznego” pochodzi prokofiewowska III Sonata na fortepian (opus 28), właśnie wykonana przez Janę Łońskiego. Dynamiczne gradacje, energia rytmu, sposób gry trochę chłodny, rzeczowy — dobrze łączą

czyli się z antyromantycznym typem utworu. Po niedawno interesującym odzwrotnym Sonacie f-moll Brahmsa odniósł teraz Jański nowy, godny podkreślenia artystyczny sukces. Na omawianym koncercie tenże pianista również towarzyszył skrzypczce J. Kaliszewskiej, do Sonaty op. 80 czyli już „późnego Prokofiewa”. Usłyszeliśmy teraz muzykę o charakterze raczej epickim, miejscami mało zwartą w narracji, trochę „przegadana”. A jednak ile tu bogactwa oryginalnej inwencji, jaka wprost rozrzućność pomysłów kompozytorskich! Kaliszewska raz jeszcze popisała się kulturową dźwiękową oraz trafnym odzwrotnym współczesnym stylu (przetyłumiony liryzm i subtelna refleksyjność w I części). Skrzypce i fortepian tworzyły ujmującą jedność i całość. Pierwszą połowę imprezy PWSM — realizowaną przez pedagogów uczelni — zamknął występ A. Fechnera, który ze zwykłym sobie operowym rozmachem zaśpiewał arie A. Rubinsteina i P. Czajkowskiego, przy akompaniamencie M. Jankowskiej.

Starość nie musi być samotna

— Często tu Pani przychodzi?
Zagadnięta odwróciła po-
woli wzrok od małego ekrana.
— Prawie codziennie. Naj-
częściej z mężem. Wyjątko-
wo dzisiaj mąż przyjdzie
później, bo poszedł do
ZBoWiD-u.

Rozeszłam się po nie-
wielkiej i niezbyt przy-
tulnej salce. Panował w
niej jednak jakiś swojski i do-
mowy nastrój. Prawie wszyst-
kie krzesła były zajęte. Wszy-
scy — zapatrzeni w telewizor.
Siadam, rozglądam się. Siwa
pani, siedząca bliżej szklanego
ekranu ma chyba 70 lat, może
więcej? Szczupłe ramiona okry-
wa wypłowiały szal, niemod-
ny kapeluszyk lekko zsunął się
na czoło. Co chwilę poprawia
go drobna, pomarszczona ręk-
ka. Nieopodal mnie siedzi za-
marły w bezruchu starszy pan.
Poważnie wpatruje się w tele-
wizor. Nie zmienia pozycji na
wet wówczas, gdy pozostali
wybuchają śmiechem. W in-
nym miejscu sali jakiś starszak
ka bez przerwy szepce coś naj-
bliższej sąsiadce do ucha. Pew-
nie komentuje oglądany pro-
gram.

Przechodzę do sąsiedniego po-
koju: dość duży, ale równie

nieprzytulny jak pierwszy.
Dwa stare biurka, niemodne
fotele, jakaś szafa i wieszak.
Podłogę pokrywa wytarty chod-
nik. Ale i tu ciepło.

Pojęcie klub kojarzy się nam
zwykle z jasnymi, przestronny-
mi pomieszczeniami, nowoczes-
nymi meblami, kwiatami na
stolikach. Ten, do którego tra-
fiłam w pewne grudniowe po-
łudnie, trudno zaliczyć do
nowoczesnych. Wszystkie urzą-
dzenia stare, nawet telewizor;
jak mnie informowano, już
stałe się psuje. Także zejście
do klubu, który mieści się w
piwnicy, nie jest zachęcające.
Wewnątrz ponuro.

A jednak atmosfera w tych
pomieszczeniach ma coś z ro-
dzinnego domu. Stali bywalcy
— to uderza przede wszyst-
kim — robią wrażenie zado-
wionych, jakby przez kilka lat
istnienia klubu nawiązano tu
wiele przyjaźni. Wszystkich
tu łączy wspólna dola — sa-
motna starość, choroba, a nie-
raz brak zrozumienia i ser-
ca u najbliższych.

Do klubu przychodzą co-
dziennie. Oglądają program te-
lewizyjny, czytają gazety, cza-
sopisma lub książki, wysłuchują
specjalnie dla nich przygo-
towanych pogadanek i odczy-
tów. Oglądają występy dzieci
szkolnych, podejmowani są
herbatą. Często przychodzą, by
porozmawiać między sobą, po-
zalić się na los, opowiedzieć
dobre nowiny. Niekiedy w ręk-
kach starszych pań migają dru-
ty i szydełka. Robią czapki,
skarpetki i szaliki dla dzieci
pozbawionych rodzicielskiej o-
pieki.

Tłoczno tu każdego dnia.
Przychodzą z różnych krańców
dzielnicy, nawet z tych najod-
leglejszych. Dla wielu star-
szych jest to jedyna przystań,
drugi dom. Właśnie tu znajdu-
ją upragniony spokój i wyro-
zumiałość dla swego wieku, cho-
rób czy pociechę w samotności.
Nikt im tu nie wymawia
bezdolności. Wiele ze stałych
bywalców ma wprawdzie dzie-
ci, jednak nie zawsze czują się
im potrzebni, nie zawsze znaj-
dują z nimi wspólny język.

Specyficzny to klub i jeden
z nielicznych w Poznaniu. Tab-
liczka na ścianie domu przy
ul. Dzierżyńskiego 161/163 in-
formuje, że jest to Klub Przy-

jaciół Starego Człowieka. Naz-
wa ta ukazuje też sens i cel ist-
nienia placówki.

Pożyteczna placówka powsta-
ła ponad trzy lata temu. In-
icjatorami jej założenia są człon-
kowie Rady Dzielnicowej Pol-
skiego Komitetu Pomocy Spo-
łecznej na Wildzie. Długo ma-
rzyli o pomieszczeniu, w któ-
rym by można urządzić spotka-
nia dla ludzi starszych. Sko-
rzystali z pierwszej nadarzają-
cej się okazji, choć przydzielo-
ne lokale okazały się sutere-
nami. No cóż — zakasali rękawy,
sami remontowali, naprawiali
i malowali. Trud wart był za-
chodu. Nawet nie przypuszcza-
li, jak polubią te izby ci wszyscy,
dla których teraz klub
jest ucieczką przed samotnymi
popołudniami i wieczorami.

Inicjatorów, organizatorów,
a od dawna już gospodarzy
klubu: prezesa Rady Dzielnicowej
PKPS — Stanisława No-
gę, jego zastępcę — Ludwika
Barcza i skarbnika — Kazimie-
rza Ledzińskiego nie martwią
niezbyt luksusowe pomieszcze-
nia. Najważniejsze — ich zda-
niem — że istnieje wreszcie ja-
kiś kąt, że stale w nim gwar-
no, że starsi ludzie czują się
tu, mimo wszystko dobrze.
Wprawdzie gospodarze marzą
o innych lokalach, nowych me-
blach, innym telewizorze i wie-
rzą w spełnienie tych marzeń
za rok, czy dwa, ale nie zała-
mują się, pracują, starają się
wzbogacać formy zajęć dla sta-
ruszków.

Ci trzej społecznicy nie są w
swojej działalności osamotnie-
ni. Mają wielu sprzymierzeń-
ców. Są nimi wildeccy lekarze
i prawnicy, którzy bezinteres-
ownie wygłaszają pogadanki
dla bywalców klubu. Pomaga
też Liga Kobiet, sąsiednia Szko-
ła Podstawowa nr. 67, Prezy-
dium DRN.

Opuszczając klub, mimo woli
pomyślałam o tych wszystkich
pięknie i nowocześnie urządo-
nych poznańskich świetlicach,
które tylko kilka razy w roku
otwierają swoje podwoje. Gdy
by tak można choćby z jednej
świecącej pustkami świetlicy
przenieść do klubu przy ul.
Dzierżyńskiego miękki foteli-
ki, niskie stoliki, dobry tele-
wizor z większym ekranem,
radioodbiornik...

ANNA SIEKIERSKA

Święta już poza nami. Jeszcze tylko przeży-
jemy Nowy Rok i potem znów wrócimy —
także jeżeli chodzi o program telewizyjny
— do zwykłej codzienności. Na pewno nie jest
ona tak efektowna jak okres świąteczno-nowo-
roczny, ale chyba bliższa nam niż rzadkie fajer-
werki. Właśnie taki fajerwerk — nie najlepszej
co prawda jakości — zafundowała nam nasza ko-
chana Telewizja (oby nam żyła jak najdłużej w
lepszym niż dotychczas zdrowiu!) na minione trzy
dni świąt. Pozwólcie, mili Czytelnicy, że i ja, ko-
rzystając z okazji zbliżającego się Nowego Roku,
odstąpię od zwyczajowego omawiania poszcze-
gólnych pozycji i podzielę się z Wami kilkoma
ogólniejszymi refleksjami.

Zacznę od listów. Dotyczą one różnych spraw,
ale najczęściej wyrażają postulat pod adresem
recenzenta, żeby skry-
tykować jakiś pro-
gram, bo „to skan-
dal”, żeby wreszcie
„skończyć z nudny-
mi i bezwartościowy-
mi filmami”, żeby
takie filmy, które mo-
że ogląda młodzież
poniżej lat 16, na-
dawać nie po dwu-
dziestej lecz w ja-
kiejś wcześniejszej
porze, żeby tematy
nie chodziły stada-
mi, żeby dawać wię-
cej transmisji spor-
towych, żeby dawać
mniej transmisji sporto-
wych, żeby spikerzy mieli
lepszą dykcję, żeby różni prelegenci mówili po-
prawna polszczyzną, żeby było więcej muzyki po-
ważnej, żeby było mniej muzyki poważnej, żeby
więcej big-beatu, żeby mniej big-beatu, żeby
było mniej nudziarstwa i gładzenia (bo „panie,
kto to ogląda?”), żeby więcej programów roz-
rywkowych, żeby rozrywka była dobra i rzeczy-
wiście wesola...

Postulaty, pretensje, życzenia. Niektóre są
sprzeczne z sobą, lecz większość autorów listów
jest zgodna. Nie tylko z sobą ale i z odczuciami
niższej podpisanej.

Są też listy, w których Czytelnicy wyrażają swą
solidarność z opiniami i ocenami zawartymi w re-
cenzjach lub też polemizują z nimi. I choć rzad-
ko nawiązują wprost do listów, na ogół staram się
ustosunkować do kwestii w nich poruszanych.
Każdy list sprawia mi większą lub mniejszą sa-
tisfakcję. Nawet taki, w którym autor krytykuje
moje oceny i ma zdanie odmienne od mojego.
Listy bowiem są dowodem zainteresowania tym,
co pisze Wasz recenzent.

Czy jednak równie żywo na krytykę programu
reaguje Telewizja? Czy uwagi recenzenta przy-
noszą jakiś skutek, jakąś poprawę? Obawiam się,
że wszystko to niewiele pomaga. Chyba, że jakiś
program spotyka się z jednomyślną krytyką w ca-
łym kraju. Wówczas można mieć nadzieję
zmiany na lepsze. Ale nie zawsze. Na przykład
o niezbyt dobrej dykcji, o niezbyt poprawnej pol-
szczyźnie o dukaniu z karteek o nudnawych pro-
gramach rozrywkowych, o schemacie wielu pro-
gramów publicystycznych, o potopie słabych (a
przy tym starych) filmów i o wielu innych spra-

wach recenzenci piszą aż do znudzenia — bez
skutku. Podobno jest w Telewizji taki dział, w któ-
rym zbiera się wszystkie napisane w Polsce re-
cenzje telewizyjne. Ale czy je czytają zaintereso-
wani twórcy programów? Mam co do tego nie-
pobawione podstaw wątpliwości. Jeżeli zaś na-
wet czytają, to albo nie chcą, albo nie potrafią,
albo wreszcie nie mogą wyciągnąć wniosków na
przyszłość.

Piszę o tym dlatego, żeby widzowie nie
przeceniali znaczenia recenzji telewizyjnych, pu-
blikowanych w prasie. Odgrywają one chyba
większą rolę w kształtowaniu gustów widzów,
w konfrontowaniu ich ocen z ocenami recenzen-
tów, w wymianie poglądów, niż w wywieraniu
wpływu na twórców programów. I dlatego właś-
nie największą satysfakcję odczuwam wówczas,

gdy moje opinie
zgodne są z opinia-
mi widzów choć
rzadko można trafić
w odczucia wszyst-
kich bez wyjątku.

Postaram się na
przykładach wyja-
śnić, o co mi chodzi.
„Sezam muzyczny” z
Poznania wśród me-
lomanów na pewno
cieszy się zasłużo-
nym powodzeniem.
W zeszłotygodnio-
wej pozycji „Seza-
mu”, zatytułowanej
„Złudzenie miłości”,

dało się zauważyć — nie po raz pierwszy — pewne
schematy, polegające na ciągłym przeplataniu
produkcji wokalnych i tanecznych podobną w sty-
lu narracją. Warto by się chyba pokusić o zmia-
nę stylu „Sesamu”.

Chętnie oglądam i zawsze mający coś odkryw-
czego do pokazania i powiedzenia program „Do-
bry wieczór, jak minął dzień?” zaprezentował
nam ludzi, których umownie można nazwać ludź-
mi roku. Nawet tych, którym się ten program
zawsze podoba, musieli razić brak inwencji ka-
merzystów, którzy podczas rozmowy z architek-
tem — współtwórcą nowego centrum Katowic, za-
miast pokazać w całości największy dom mieszk-
alny w Polsce, z uporem kamerą celowali w
rozmówców. Podobne błędy powtarzały się w
rozmowach z twórcą botków, w sklepie z lam-
pami itd. W każdym z tych przypadków można
było przecież na chwilę pokazać rozmówców, kie-
rując potem kamerą na przedmioty, o których
mówiono w programie.

Gdyby nawet rozrywkowy „Karnawał ante por-
tas” był dwakroć lepszy i weselszy, to i tak zepsu-
by wszystko beznadziejnie długo tańczony finał.
Wymyślił on nie tylko telewidzów ale i aktorów,
czego zresztą nie mieli nawet siły ukryć przed ka-
merą.
Powracając do zbliżającego się Nowego Roku,
pozwólcie, że złożę Wam wszystkim i Telewizji ży-
czenia jak najwięcej zadowolenia z coraz liczniej-
szych dobrych programów i coraz mniej denerwo-
wania się z powodu takich usterek, jak przerwa
(i święto) w audycji.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

POŁKA Książkami

LITERATURA PIĘKNA
Aleksander Wołodin — „Nomi-
nacja”. CPARA, z. 18.

Paolo Volponi — „Pamiętnik
Albina”. PIW, str. 285, z. 18.

Antonie Isakovic — „Paproc i
ogień” (opowiadania partyzan-
ckie). WL, str. 227, z. 15.

Barbara Koening — „Każde no-
we spotkanie...”. PIW, str. 181, z. 12.

LITERATURA
SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Marian Malinowski — „Droga
do Polski Ludowej”. KIW, z. 4.

Ryszard Turski — „Główne ten-
dencje przemian społecznych w
Polsce Ludowej”. KIW, str. 66,
z. 5.

Bogusław Leśnodorski — „Roz-
mowy z przeszłością. Dziesięć wie-
ków Polski”. Wiedza Powszech-
na. Str. 488 (ilustr.), z. 30.

Józef Buszko — „Narodzony ru-
chu socjalistycznego na ziemiach
polskich”. WL, str. 266, z. 25.

Jerzy Markiewicz — „Nie dali
ziemi skąd ich ród”. WL, str. 425,
z. 35.

1988

STYCZEN	LUTY	MARZEC	KWIECIEŃ	MAJ	CZERWIEC
1 P Nowy Rok 2 P Makarego 3 S Genowefy 4 C Eufemii 5 P Edwarda 6 S Andrzeja 7 N Lucjana	1 C Ignacego 2 P Marii 3 S Błażeja 4 N Andrzeja 5 P Agaty 6 W Doroty 7 S Romualda 8 C Jana 9 P Cyryla 10 S Jacka 11 N Olgierda	1 P Albina 2 S Heleny 3 N Kunegundy 4 P Kazimierza 5 W Teofila 6 S Wiktora 7 C Tomasza 8 P M.Dz. Kobiet 9 S Franciszki 10 N Makarego	1 P Hugona 2 W Franciszka 3 S Ryszarda 4 C Izydora 5 P Wincentego 6 S Celestyna 7 N Rufina	1 S Sw. Pracy 2 C Zygmunta 3 P Marii 4 S Moniki 5 N Ireny 6 P Jana 7 W Benedykta 8 S Stanisława 9 C Dz. Zwyc. 10 P Izydora 11 S Franciszka 12 N Pankracego	1 S M.Dz. Dziecka 2 N Zielone Sw. 3 P Klotyldy 4 W Franciszka 5 S Bonifacego 6 C Norberta 7 P Roberta 8 S Medarda 9 N Felicjana
8 P Seweryna 9 W Juliana 10 S Jana 11 C Feliksa 12 P Arkadiusza 13 S Weroniki 14 N Hilarego	12 P Juliana 13 W Katarzyny 14 S Walentego 15 C Faustyna 16 P Julanny 17 S Franciszka 18 N Symeona	11 P Konstantego 12 W Grzegorza 13 S Krystyny 14 C Matyldy 15 P Longina 16 S Hilarego 17 N Zbigniewa	8 P Dionizego 9 W Marii 10 S Michała 11 C Leona 12 P Juliusza 13 S Przemysła 14 N Wielkanoc	13 P Serwacego 14 W Bonifacego 15 S Zofii 16 C Andrzejka 17 P Brunona 18 S Feliksa 19 N Piotra	10 P Małgorzaty 11 W Barnaby 12 S Onufrego 13 C Boże Ciało 14 P Bazylego 15 S Jolanty 16 N Benona
15 P Pawła 16 W Marcello 17 S Antoniego 18 C Piotra 19 P Henryka 20 S Fabiana 21 N Agnieszki	19 P Konrada 20 W Leona 21 S Feliksa 22 C Piotra 23 P Damiana 24 S Macieja 25 N Cezarego	18 P Cyryla 19 W Józefa 20 C Eufemii 21 P Benedykta 22 S Pelagii 23 N Gabriela	15 P Anastazji 16 W Urbana 17 S Roberta 18 C Bogumiły 19 P Leona 20 S Teodora 21 N Anzelma	20 P Bernarda 21 W Tymoteusza 22 S Julii 23 C Dezzydery 24 P Joanny	17 P Grzegorza 18 W Marka 19 S Gerwazego 20 C Sylwester 21 P Alicji 22 S Pauliny 23 N Wandy
22 P Wincentego 23 W Rajmunda 24 S Tymoteusza 25 C Pawła 26 P Pauliny 27 S Jana 28 N Augustyna	26 P Aleksandra 27 W Gabriela 28 S Popielec 29 C Teofila	25 P Marii 26 W Emanuela 27 S Lidii 28 C Jana 29 P Wiktoryna 30 S Jana 31 N Babiny	22 P Łukasza 23 W Wojciecha 24 S Grzegorza 25 C Marka 26 P Marcelina 27 S Teofila 28 N Pawła	27 P Jana 28 W Augustyna 29 S Małdaleny 30 C Feliksa 31 P Anieli	24 P Jana 25 W Wilhelma 26 S Jana i Pawła 27 C Władysława 28 P Ireneusza 29 S Piotra i Pawła 30 N Lucyny

WIELKOPOLSKI

Adres redakcji: Poznań ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30 do 17.30; redaktor naczelny 657-76; zastępca redak-
tora naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla
czytelników 657-18; dział miejski 658-39; redakcja nocna 430-73, 453-31 i 471-94. Wydawca: Poznańskie
Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-88
i 611-21. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: kwartalnie 39 zł, półrocznie — 78 zł, rocznie —
156 zł, przyjmują listonosze, urzędy pocztowe i „Ruch”.
W razie przerwania prenumeraty nie można jej później odnawiać.

Kontakty kaliszan ze sportowcami zaprzyjaźnionego okręgu w NRD

Kalisz jako miasto utrzymuje, wymienne kontakty kulturalne, z miastami Francji i NRD — Houtmout i Cottbus. Jednym z aspektów współpracy jest także wymiana sportowa. Zawodnicy, zwłaszcza z NRD, często goszczą w Kaliszu, rozgrywając spotkania w wielu dyscyplinach.

Żuż w styczniu 1968 r. w Kaliszu spotkają się koszykarze Senftenbergu, a rewanż odbędzie się w NRD w październiku.

Sportowcy obu okręgów spotkają się ponownie w kwietniu, na terenie Białej (pow. Kalisz), gdzie 30. IV. piłkarze KS Górnika rozegrają spotkanie towarzyskie z drużyną Senftenbergu. Spotkanie rewanżowe nastąpi w czerwcu albo lipcu.

Kalisz lekkoatletów, których reprezentacja składać się będzie z zawodników wszystkich klubów, wyjadą do NRD w czerwcu. Rewanż będzie w Kaliszu, we wrześniu.

Równolegle z lekkoatletami w NRD przebywać będzie reprezentacja Kalisza w pływaniu. We wrześniu na pływalni kaliskiej Hali Sportowej odbędzie się spotkanie rewanżowe.

Swoje pierwsze spotkanie gimnastyki obu okręgów rozegrają w Kaliszu, między 20 a 22. VII. Kalisz reprezentować będzie zespół gimnastyków KS Włókniarz, a NRD — drużyna Motor Lauchhammer. Spotkanie rewanżowe nastąpi w NRD, między 5-8. X. Także w lipcu, między 20 a 22.

dalekopisem

KOLEJNE ZWYCIĘSTWO MANCHESTER UNITED

Piłkarze Manchester United odnieśli kolejne zwycięstwo w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi angielskiej. We wtorek zespół ten rozgromił Wolverhampton Wanderers — 4:0, (3:0).

Manchester United powiększył swą przewagę nad pozostałymi drużynami do 3 pkt.

5:4 DLA KANADY

Przebijającą na tournée w Kanadzie II reprezentacja Związku Radzieckiego w hokeju na lodzie spotkała się w Ottawie z olimpijską reprezentacją Kanady. Wygrali gospodarze 5:4 (1:1, 2:2 2:1).

AUSTRALIA — HISPANIA 2:0

W Brisbane rozpoczął się finałowy mecz o Puchar Davisa Australia — Hiszpania. Po pierwszym dwumeczu prowadzi Australijczy 2:0.

PILKARSKIE MISTRZOSTWA EUROPY

Piłkarze Francji zakwalifikowali się do ćwierćfinału mistrzostw Europy, zwyciężając w ostatnim meczu eliminacyjnym w Paryżu drużynę Luksemburga 3:1 (1:0).

Piłkarze Włoch zakończyli spotkanie eliminacyjne w swej grupie i wywalczyli awans do ćwierćfinału mistrzostw Europy. W ostatnim spotkaniu Włochów pokonał w Cagliari drużynę Szwajcarii 4:0 (3:0).

PO RAZ 5 MISTRZYNIAMI

Po raz piątą koszykarką Bułgarii zdobyły mistrzostwo krajów bałkańskich. Rozegrany w Sofii turniej mistrzowski zakończył się zwycięstwem Bułgarii, która wyprzedziła drużynę Jugosławii i Rumunii. W ostatnim meczu Bułgarki pokonały Jugosławki 59:48, (t).

Kto, kiedy trenuje?

Wojewódzki Zespół Metodyczno-Szkoleniowy przyjmuje we wtorek i czwartki od godz. 17 na sztucznym lodowisku przy ul. Północnej zapisy do szkółki hokeja na lodzie. Przyjmowani są chłopcy urodzeni w roku 1953 i młodszy.

Zajęcia sekcji hokejowej KS Cybina odbywają się również na sztucznym lodowisku we wtorek i czwartki od godz. 19-21. (x)

Pod siatką w Lesznie

W najbliższych dniach, rozpoczyna się w Lesznie rozgrywki w tzw. lidze miejskiej piłki siatkowej kobiet i mężczyzn.

Do rozgrywek zgłosiło się 7 zespołów męskich i 9 kobiecych reprezentujących leszczyńskie szkoły średnie i zawodowe.

Z uwagi na wzrastające zainteresowanie piłką siatkową jak równie brak wykwalifikowanych sędziów w tej dyscyplinie, POWW w Lesznie organizuje kurs dla kandydatów na sędziów. Zgłoszenia przyjmują Powiatowy Ośrodek Wychowania Fizycznego — Leszno, Rynek — Ratusz pokój nr 25 II piętro (tel. 981-4), w godzinach od 8-15. (R)

Europejski finał mistrzostw świata na żużlu — w Polsce

Finał europejskich przyszłorocznych indywidualnych mistrzostw świata na żużlu rozegrany zostanie nie w Kempten (NRF), a w Polsce. Klub motorowy w Kempten, któremu wstępnie powierzono organizację tej ważnej imprezy, nie wywiązał się w określonym terminie z zaleceń podkomisji wysłanych torowych F. I. M., dotyczących usunięcia usterek toru żużlowego w tym mieście i tym samym przyszłoroczny finał europejski podobnie jak i w tym roku, odbędzie się 25 sierpnia w Polsce, prawdopodobnie we Wrocławiu. (o-za)

Gigantyczny rajd Rzym — Pekin

Jak się dowiadujemy, w I święto dotarło do Poznania 12 uczestników Rajdu Bratrstwa i Pokoju na trasie Rzym — Pekin. Te gigantyczne imprezy, odbywają się na samochodach firmy Alfa-Romeo, urządzono z okazji 60-lecia podobnego rajdu w roku 1907, którego start był w Paryżu. Cała trasa obecnego rajdu wyniesie około 30 000 km, a jego uczestnicy odwiedzą po drodze szereg krajów zachodnio — europejskich i socjalistycznych.

W Poznaniu rajdowcy zatrzymali się w hotelu „Merkury”, skąd w II święto wyruszyli w dalszą drogę — do Warszawy i Moskwy. Korzystając z okazji pobytu w naszym mieście wręczono przedstawicielom Zarządu MTP specjalną plakietkę pamiątkową wykonaną z brązu. 20 takich plakietek przeznaczono dla tych miłośników po drodze miast, w których odbywają się międzynarodowe targi.

Rajd Rzym — Pekin ma się zakończyć w marcu przyszłego roku. (e)

Praca

Potrzebny pracownik z pełnym utrzymaniem do pracy w rolnictwie. Poznań, ul. Stawowa 184. 12466g

Murarz dobrego fachowca przyjmie na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13439g.

Pani w średnim wieku dochodząca potrzebna jako pomoc w domu. Adres: Reymonta 7 m. 3, godz. 17-19. 13474g

Przyjmę do nielowni — dwóch szlifiery — polerowników z praktyką — wynagrodzenie akordowe. — Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13405g.

Nauka

fanców twórczy — c. n. — wyucza Adela Szczerkowskiego 2a, parter. 11617g

Tańców uczyć — Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 13136g

Sprzedaż

Sprzedam aparat dwupłytkowy, nowy — 17 000 zł. Domanowski, Piła, Niepodległości 37. 305p

Sprzedam snopowiązałkę i kopaczkę ciągnikową. Wesolowski, Adamów, pow. Konin, stacja Spławie. 307p

Ciągnik ogrodniczy sześcioczęściowy sprzedam, Malinowski, Wieleń Południowy, Brzeźno pow. Czarnków. 304p

Grzejnik centralnego ogrzewania wykonuję. Marian Sliwa, Poznań, — Starego, Orląt 17. 13466g

Wózki dziecięce bliźniacze, lakowe poleca W. twórcza Chojacki Poznań, Zbyszewska 12. 11427g

Wtórniarstwo wozów dziecięcych, poleca duży wózek. Poznań, Kwiśtowa 12. 11922g

Wózki dziecięce ostatnia nowość głębokie — spacerowe poleca Wtórniarstwo Orzeszkowej 18a. 13111g

Pieczęć centralnego ogrzewania 1,5 i 2m² nowe do zniżonej ceny i spawarkę wirującą sprzedam. Poznań, Promienista 15. 13269g

Samochody

Sprzedam Moskwicę 407 lub zamienię na mniejszą. Rydzyna koło Leszna, Rynek 6. 300p

Sprzedam Warszawę w dobrym stanie, rok produkcji 1961. Waga, Tuchocka, pow. Wolsztyn. 317p

Sprzedam Pannonię idealnym stanie. Bernard Mecha, Nojowo, pow. Szamotuły. 310p

Kupię „Lublin”. Osiedle Warszawskie, Mińska 3. 12416g

Kupię samochód, może być po wypadku. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12491g.

Lożale

Zamienię samodzielnie mieszkanie 3,5 pokoju, wygody, duży metr, ołkolic Dworca Autobusowego, na 3-pokojowe, samodzielne, najchętniej do budownictwa. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13081g.



„KOZIOŁKI” informują swych graczy i sympatyków — że kolektury przyjmują zakłady na 555 grę — 1 I 1968 r. normalnie jak co tydzień.

ZŁOŻ KUPONY NA NOWOROCZNĄ GRĘ! K10153

Nieruchomości

Willi komfortowa, wolnostojąca 4-pokojowa, ogród, garaż, budynek gospodarczy 8000 m² ogrodu pod szklarnie, 600.000 wplaty 500.000 zł. Dom komfortowy 3-pokojowy, ogród, garaż, nadające się na przemyśl 320.000; dom 7500 m² sadu 300.000 wplaty 250.000. Gospodarstwo miejskie, ogrodniczo — rolne 7 ha przy Poznaniu 350.000. Podobne na prowincji, szklarnia — 280.000 — sprzedaż Adamski, Poznań, Matejki 33a. 13632g

Półowę willi wyłączonej, dwa obzerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogr. ogród, garaż przy torze 230.000 zł; dom maszynowy, wolne zaraz 2 pokoje, kuchnia, 3 lokat, ogród, przy tramwaju 140.000 sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 13607g

Gospodarstwo rolne do 10 ha blisko Poznania z dobrymi budynkami, zelektrofikowane z dobrym jazdem zaraz kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13189g.

Zguby

Dnia 15. 12. 67 zaginęła 5-miesięczna suczka foksterier w okolicach Starego Miejska. Zwrot wynagrodze. Skoczowski, 8, Starego. 13539g

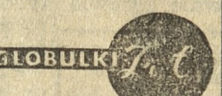
Zgubiono prawo jazdy kategorii amatorskiej na nazwisko Stanisław Skoracki oraz dwa dowody rejestracyjne motocyklowe PP-4403, na nazwisko Janusz Skoracki i PE 1533 na nazwisko Stanisław Skoracki, Naclaw 30 pow. Kościan. 311p

21 bm. zgubiono na trasie 27 Grudnia — Ratajczaka zegarek damski „Zorka” na paseczku. Znalazcę proszę o zwrot. Czerniejewska 6. 13591g

26. 12. br. zgubiono pół oś z pojazdu holowanego na trasie Paderewskiego — Świerczewskiego. Zwrot wynagrodze. Jakubowski 52 m. 8. 13642g

Kolnierz z lisa 21. 12. 67 zgubiono na trasie ul. Przybyszewskiego i Dąbrowskiego. Uczciwego znalazcę wynagrodze. Tel. 461-70, wieczorem. 13613g

Zgubiono prawo jazdy kat. III. Tadeusz Skiba, Grodzki, Kościelna 6, pow. Nowy Tomysl. 306p



ZAPOBIEGAJĄ

NIEPOŻADANEJ

CIAŻY.

Do nabycia:

we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „RUCH”.

Cena 1 zł, — na receptę 2 zł. 2.10. K9469

ZŁOŻ ZŁOTY I SREBRNY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ W SKLEPIE „VERITAS” Poznań, ulica Kantaka 10

Pracownicy poszukiwani

4 Okręgowe Biuro Projektów Budowlanych we Wrocławiu — zatrudni od 2 stycznia 1968 r. do pracy w pracowni terenowej w Poznaniu, przy Al. Stalingradzkiej nr 53:

— INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW z uprawnieniami do projektowania branży architektoniczno-budowlanej, sanitarnej i elektrycznej na stanowiska st. projektantów, projektantów, st. asystentów i asystentów.

— ST. KALKULATORÓW kosztorysowania, — POMOCNICZECZNE.

Zgłoszenia należy składać w dziale kadr W.R.Z.K.B. Poznań, przy Al. Stalingradzkiej 53 pokój nr 20. K10042

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9 (dojazd tramwajem linii nr 3 i 13) — przyjmie — ST. EKONOMISTÓW d/s organizacyjnych.

Wymagane wykształcenie: wyższe lub średnie ekonomiczne. Oferty należy składać w Dziale Kadr pod w/w adresem. K9893

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Poznaniu, ul. Wąbrzyska 1 — przyjmie zaraz:

— LADOWACZY do prac za i wyładunkowych na stałe w Bazach: Malta, Winiary, Kopanina; — LADOWACZY plynnych z funduszu bezosobowego do prac za i wyładunkowych dorywczych Wolne Tory — Stacja Poznań Gł. Towarowa. Praca akordowa — wypłata 2 razy w tygodniu. Codzienne pod telefon nr 550-10 można dowiedzieć się czy są potrzebni pracownicy do przedladunku; — MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH; — KIEROWCÓW samoch. z I, II i III starą kat. pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych marki: Zil, Maz, Tatra, Skoda; — POMOCNIKÓW kierowców z nową III kat. pozwolenia. K9895

Przetargi

„Agroma” Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym w Poznaniu, ul. Katowicka 1 — ogłasza II PRZETARG OGRANICZONY w myśl Zarządzenia Min. Komunikacji z dnia 29. 1. 1966 r. (Monitor Polski nr 4/1966 poz. 32) na sprzedaż SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO marki „Star C-25” (ciężnik siodłowy) 6 t, nr rej. ciążnika PC 81-68, nr silnika 47530, nr podwozia 45800 i naczepy D 60 nr rej. P 35352, nr podwozia 1470, rok produkcji 1962.

Cena wywoławcza 57.600 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 10 I 1968 r. o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne posiadające zaświadczenie z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Wydz. Komunikacji o celowości nabycia. Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w przeddzień przetargu. Będący przedmiotem przetargu samochód można oglądać codziennie w siedzibie naszego Przedsiębiorstwa w godz. od 8 do 15.

Wszelkich informacji udzieli Dział Transportu i Ekspedycji tut. przedsiębiorstwa, tel. 710-18. K9942

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu, ul. Obornicka 227/229 ogłasza PRZETARG na wykonanie — NAPRAWY KAPITAŁNEJ WALCA DROGOWEGO WIBRACYJNEGO 2-kołowego.

Termin wykonania naprawy do 31 III 1968 roku. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w Dziale Głównego Mechanika PPB nr 4, ul. Obornicka 227/229, pok. 27 do dnia 31. 12. 1967 r. W w. walec można oglądać na terenie Bazy Sprzetu PPB nr 4, ul. Obornicka 227/229.

Blizszych informacji udzieli Gł. Mechanik, tel. 404-61. Otwarcie ofert nastąpi 2. 1. 1968 r. o godz. 10. Zastrzega się praw wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K10052

Komunikaty

Dnia 3 lutego 1968 r. o godz. 10 w Sądzie Powiatowym dla miasta Poznania przy ul. Młyńskiej 1a pok. 234 odbędzie się druga licytacja nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej Kw. 1728, położonej przy ul. Canowskiej nr 108 w Poznaniu, należącej do dłużnika Józefa Jankowskiego, zam. przy ul. Stupskiej 21. Nieruchomość stanowi działkę z domkiem jednorodzinnym. Suma oszacowania wynosi 387.000 zł, cena wywoławcza 258.000 zł a rekojmia 38.700 zł. Komornik Sądu Powiatowego rew. III w Poznaniu K9832

Antoni Czerniak

linotypista

W Zmarłym stracił sumiennego i cenionego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 XII 1967 r. o godzinie 13.40 na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

SAMORZĄD ROBOTNICZY I DYREKCJA

ZAKŁ. GRAFICZNYCH IM. M. KASPRZAKA

W POZNANIU K10178

Tomasz Antoszczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 13 na Junikowie.

W smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

13668g

Dnia 26 grudnia 1967 r. zmarł po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, namaszczony Olejami św., najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

Jan Kanikowski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

W smutku pogrążone

ZONA I RODZINA

Poznań, ul. Świerczewskiego 35 m. 2

13656g

Jan Kubiak

długoletni pracownik Wydziału Produkcji

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika i serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 grudnia 1967 roku na cmentarzu przy ul. Błuszczej, o godzinie 14.30.

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA

RADA ROBOTNICZA

Wielkopolskich Okręgowych Zakładów

Gazownictwa w Poznaniu K10177

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 306 (7423) 28 XII 1967

Dnia 24 grudnia 1967 r. odszedł od nas w Bogu, mój najdroższy i najlepszy mąż, najukochańszy tatulek, brat, teść i dziadziś — przeżywszy lat 71, śp.

Tadeusz Jakubowski

ppik łączności w stanie spoczynku

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 11.20 na cmentarzu górczyńskim.

O tym zawiadamia stroskana

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Szamotulska 55 13664g

Róża Michalak

z d. KAMYSEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej przy ul. Błuszczej.

Pograżony w głębokim smutku

MAŻ Z CÓRKAMI I RODZINĄ

Poznań, Kosińskiego 6 m. 20. 13685g

Dnia 26 grudnia 1967 r. zmarł w Bogu, mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 80, śp.

Roman Czarnecki

mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Sikorskiego 11. 13686g

Józef Rybarczyk

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem

Powstańców i Odznaką 1000-lecia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym na Starego.

W smutku pogrążone

ZONA, DZIECI I RODZINA

13635g

Michał Kawecki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Błuszczej na Dębu.

W głębokim smutku i żalu pogrążeni

ZONA, SYN I SYNOWA

La Madeleyne

Poznań, Rybaki 21a m. 3. 13629g

Ludomira Knasiecka

nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 58

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, SYN I RODZINA

Poznań, ul. Wiosenna 8 m. 4. 13672g

Jan Andrasczyk

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Górczyńskim.

W ciężkim smutku pogrążeni

CÓRKA I SYNOWIE Z RODZINAMI

Poznań, ul. Strusia 9 m. 8 13655g

Jan Kubiak

długoletni pracownik Wydziału Produkcji

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika i serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 grudnia 1967 roku na cmentarzu przy ul. Błuszczej, o godzinie 14.30.

RADA

Grudzień 28 Czwartek	Antoniego Słońce: 8.04—15.44
----------------------------	---------------------------------

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — nieczynny; **NOWY** — g. 11 i 14 „Czerwone pantofelki” (przedst. zamkn.); **OPERA** — g. 19 „Giselle”; **OPERA** — nieczynny; **MARCELIK** — g. 17 „O Kasi co gaski zgubiła” (przedst. zamknięte).

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Cyrano de Bergerac” i „Trzy białe strzały”; **GOSTYN**: „Świętoszek”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik; nieczynny; **Noteć**: „O tych paniach” i „Tomcio Paluch”; **CHODZIEŻ**: „Ludzie w hotelu”; **GNIĘZNO** Polonia; „Monsieur”; **Lech**: „Galia”; **GOSTYN**: „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy”; **JAROCIN**: „Dziś Navarony”; **KALISZ** Kosmos; „Czarna pantera”; **Oaza**: „Kopciuszek w potrzasku”; **Stylowe**: „Głód”; **KPNO**: „Uwiedziony i porzucony”; **Hamid**: „KŁO DAWA: „Osłodać wiatr”; **KŁO DAWA**: „Dziś Navarony”; **KOŚCIAN**: „Listek figowy”; **KONIN** Górnik; „Wyrok w Norymberdze”; **KROTOSZYN**: „Rzeka Czerwona”; **LESZNO**: „Weź ją — jest moja”; **MIEDZICHÓW**: „Życie małżeńskie” (I i II s.); **NOWY TOMYŚL**: „Westerplatte”; **OBORNIKI**: „Kwadrat czyli opowieści niesamowite”; **OSTRÓW SŁOŃCE**: „Wczoraj, dziś, jutro”; **Roma**: „Życie zamku”; **OSTRZESZÓW**: „Piękny Antonio” i „Nie przysyłaj mi kwiatów”; **PIŁA** Ikar; „Niebo nad głową”; **Iskra**: „Kaukaska branka”; **Koral**: „Kobiety nie bij nawet kwiatem”; **PLESZEW**: „Casanova 70”; **RAWICZ**: „Grunt to zdrowie”; **SŁUPCA**: „Synowie magnata” (I i II s.); **SREM** Klubowe: „Grymarz”; **Słonko**: „Smierć Belli”; **SRODA**: „Nikt nie chciał umierać”; „Trzydzieści trzy”; **SZAMOTULY**: „Dziś Navarony”; **TRZCIANKA**: „Małżeństwo na niby”; **TUREK** Jutrzenka: „Lebiedź kontra Lebedź”; **Tur**: „Gdyby tysiąc kłamek”; **WĄGROWIEC**: „Człowiek, którego już nie ma”; **WOLSZTYN**: „Przedział morderców”; **WRZEŚNIA**: „Wzgórze”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Kobieta USA i Poloni amerykańskiej”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13—19.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 12—18.

Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — g. 10—18.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.

Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — nieczynne.

Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11—18.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowa) — g. 10—15.

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — nieczynne.

Wyzwolenia Poznania (Cytadla) — nieczynne.

Muzeum w Rogalinie — g. 10—15.

WYSTAWY

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa Górzskiego Towarzystwa Fotograficznego — g. 10—19.

BWA — Arsen (St. Rynek) — „Salon Jesienny” — g. 10—19.

Pałac Kultury — hall Sal Mar-murowej „Migawki z Zagłębia Konieńskiego” — nieczynna.

Księgarnia (ul. 27 Grudnia 23) — Wystawa książek społeczno-politycznych — g. 10—18.

Biblioteka Główna UAM — (Ratajczaka 38) — „Człowiek i Świat — Polityka” — g. 8—21.

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15.

Muzeum Narodowe — „Malarstwo hiszpańskie w zbiorach polskich” — g. 9—15.

Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — „Grody słowiańskie w Meklemburgii” — g. 13—19.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Malarstwo Krystyny Skupinowej — g. 10—12.

RADIO

CZWARTEK: **PROGRAM I**: FA-1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18): 7.05 Muz. i Aktualn.; 7.30 Piosenka dnia; 7.34 Muz.; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Gra Polska Kapela p.d. F. Dzierżanowska; 8.49 „Drogi rozwoju myśli ludzkiej”; 9 Muz. ludowa różnych narodów; 9.20 Polska muzyka baletowa; 9.30 „Przez lądy i morza”; „Dalej niż na gwiazdy” fragm. książki pt. „Trawierem do Afryki”; 10.20 Konc. rozrywk. z udziałem piosenkarzy; 11.20 Utwory W. A. Mozarta; 12.10 Na swojską nutę; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Konc. rozrywk.; 13.30 „Felieta Muzyczny J. Waldorffa”; 14 „Spotkanie z literaturą radziecką”; 14.30 Konc. solistów; 15.05 Z życia ZSR; 15.25 „Amatorskie Zespoły przed mikrofonem”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Znajomi z anteny”; 18.45 Kurs j. franc.; 19.10 „Ludzie i kontynenty”; 19.30 Najnowsze płyty w Polskim Radiu; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 23.15 Sylwetka kompozytora; Ar-

PROGRAM II: FAŁA 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Muzyczny tydzień Poznania; 8.15 Kurs j. franc.; 8.35 Przerwa w pracy radiostacji; 13.30 Pog. pt. Informacje o nowych środkach ochrony roślin; 13.35 „Światła pod lasem”; 14 Ulubione przeboje; 14.25 „Małe służące”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Gra Ork. Włoska; 15.20 Gra Duet fortepianowy; Rawicz i Landauer; 15.30 Dla dzieci „Uczymy się recytować”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 „Rozmaitości o muzyce”; 17.50 Aud. społ.; 18.30 Przed kamerami TV i Rozg. Pozn. PR — I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak; 18.50 Uniwersytet Radiowy; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Byli w walce”; 20 „Opera w przekroju”; 21.40 Muz. tan.; 22.10 „Nowości literatury światowej”; „Pan prezydent”; 22.30 Z liryki wokalnej i instrumentalnej M. Ravela; 23 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM IV: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM V: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM VI: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM VII: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM VIII: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM IX: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM X: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM XI: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM XII: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM XIII: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM XIV: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM XV: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM XVI: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM XVII: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM XVIII: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM XIX: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM XX: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM XXI: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM XXII: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

PROGRAM XXIII: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

W Ostrowie chcą wykorzystać ścieki

Ścieki miejskie są bardzo bogate w takie składniki nawozowe, jak azot, fosfor czy potas, które z kolei są niezbędne do życia i rozwoju wszystkich roślin. Jeśli założymy, że w 70-tygodniowym miesiącu każdy z mieszkańców zużywa 100 litrów wody na dobę, to otrzymamy 7 milionów litrów ścieków, które dają na dobę w czystym składniku 700 kg azotu, 420 kg potasu, 175 kg fosforu i 840 kg wapna. A więc — około 6,5 tony różnych nawozów handlowych. Jeśli do tego prowizorycznego obliczenia dodamy zużycie wody przez zakłady przemysłowe, spółdzielnie usługowe itp., wartość trących dziennie cennych nawozów zapewne się podwoi.

W Ostrowie doszli do wniosku, że w najbliższej przyszłości należy się zająć właściwym wykorzystaniem ścieków — które przecież i tak trzeba jakoś z miasta „odebrać”. Po stanowiono, że z tego dziwnego może dla niektórych sposobu nawożenia pól skorzysta obywatel około 2 tys ha (!) położony w rejonie wsi: Wysocko, Strzyżów i Sieroszewice.

Opracowany przez Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Poznaniu projekt wstępną przewiduje w tym celu m. in. budowę 2 głównych kolektorów z siecią rozdzielczą oraz przepompowni ścieków wraz z mechaniczną oczyszczalnią oraz zapleczem i rurociągiem tłocznym na nowe pole irygowane. 65 milionów złotych wynosi koszt tej inwestycji. Ma ona zresztą duże znaczenie nie tylko dla rolnictwa.

Istniejąca tu kanalizacja sanitarna już od dawna jest niewystarczająca, co doprowadza do okresowych spiężeń w kanałach i kolektorach — a w konsekwencji do podtapiania i zalewania piwnic przyległych budynków.

Przyrost tych ścieków jest ciągły i znaczny. Nie uruchomienie nowego systemu kanalizacji w początkach przyszłego pięciolecia spowoduje spadek efektów oczyszczania ścieków do tego stopnia, że przekształci przepływającą przez Ostrow rzeckę Ołobok w kanał ściekowy (którym już zresztą prawie się stała).

Władze Ostrowa zdają sobie sprawę ze znaczenia tej groźby i ze swej strony poczyniły wszystko, aby zapobiec jej urzeczywistnieniu. Wydawało się najważniejsze, że znaleziono środki finansowe, konieczne do zrealizowania tej niebagatelnej inwestycji. W większości ci dadzą je przedsiębiorstwa przemysłu kluczowego, żywotnie zainteresowane w odprawianiu ścieków ze swych, gwałtownie rozbudowywanych, zakładów. Same ZNTK dadzą 17,5 mln. zł. ZAP, ZSM i kilka innych też będą partycypowały w kosztach, choć mniejszymi kwotami.

Okazało się jednak szybko, że zebrać odpowiednią sumę pieniędzy — to jednak za mało. W tym roku miało być przerobione 6,4 mln. zł, a będzie zaledwie... 1,3 mln. Prace wykonywane są w irytującym tempie, a na domiar złoty go wykonawca — Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych — odchodzi z Ostrowa na inny teren. Jego zadania przejmują od stycznia Hydrobudowa nr. 9 z Poznania. Ostrowianie liczą, że „przerobi” ona w przyszłym roku najmniej 7,5 mln. zł.

To jednak nie koniec tarapatów. Trudno zresztą, aby było inaczej, skoro Wydział Rolnictwa Prezydium WRN w Poznaniu zleka z opracowaniem dokumentacji technicznej na biologiczną oczyszczalnię ścieków z rolniczym ich wykorzystaniem we wspomnianych już okolicach. Trwa to stanowczo zbyt długo i może mieć ujemny wpływ na terminową realizację całej inwestycji.

Na marginesie nasuwa się kilka uwag. Jest faktem bezspornym, że podniesienie wydajności gruntów ornych i użytków zielonych zależy w bardzo dużym stopniu od sposobu rolniczego wykorzystania ścieków. Dlatego wydaje się, że dla terenów nawadnianych powinna zostać utworzona spółka, która zajmie się eksploatacją i konserwacją zainstalowanych urządzeń. Należałoby również opracować harmonogram nawodnień uzależniony od znajdujących się na terenie upraw. Służba rolna winna chyba przekonać rolników, aby ci nie uprawiali zbyt wiele odmian roślin i kładli nacisk głównie na te, które najlepiej na ten sposób nawadniania reagują. Chodzi tu przecież o wykorzystanie rezerw produkcji rolnictwa.

ROMAN JASTRZĘBSKI

Festiwal piosenki żołnierskiej w Pile

W ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Żołnierskiej dla uczczenia 25 rocznicy powstania Odrodzonego Wojska Polskiego ukonstytuował się w Pile Komitet Festiwalowy, w którego skład weszli m. in. przedstawiciele Prezydium MRN, Pileńskiego Domu Kultury, Okręgu III Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego, Inspektoratu Szkolnego, ZHP i ZMP oraz zakładów pracy.

Festiwal postawił sobie za zadanie popularyzację piosenki żołnierskiej przede wszystkim wśród młodzieży i amatorskiego ruchu artystycznego. Przypomni on najszerzszym kręgom społeczeństwa śpiewy narodowe, piosenki frontowe, partyzanckie i obecnie tworzone i śpiewane w Ludowym Wojsku Polskim.

W Festiwalu uczestniczyć mogą osoby od lat 16. Chóry amatorskie i szkolne oraz indywidualni śpiewacy zobowiązani są przygotować 3 utwory których łączny czas wykonania nie przekroczy 10 minut.

Zgłoszenia uczestnictwa winny nastąpić na piśmie w sekretariacie Komitetu Festiwalu w Pilemskim Domu Kultury co najmniej na miesiąc przed pilemskim przeglądem w PDK 23 i 24 marca 1968 r.

Pomocy w doborze repertuarowym udzielać będą Wydział Kultury, Pileski Dom Kultury, Zarząd Okręgu III Wlkp. Związku Śpiewaczego oraz placówki kulturalno — oświatowe

LWP. Po przeglądzie w marcu następnego roku odbędzie się w maju 1968 przegląd wojewódzki, a w lipcu centralny koncert.

Uczestnicy Festiwalu otrzymają pamiątkowe dyplomy, a laureaci nagrody rzeczowe, ufundowane przez Komitet Festiwalu.

Zimowe kłopoty rawiczian

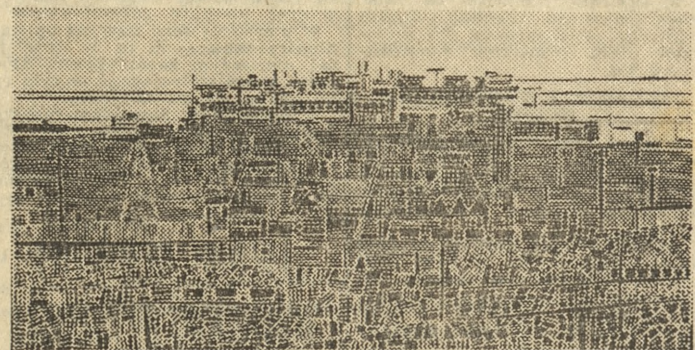
Opady śniegu, które nawiedziły ostatnio woj. poznańskie nie ominęły również powiatu rawickiego. Pewnym zaskoczeniem była odwilż, która przysła nagle, powodując roztopy.

Dużym niedopatrzaniem było nieusuwanie śniegu sprzed posesji prywatnych oraz budynków będących pod administracją Gospodarki Komunalnej MRN w Rawiczu. Topniejący śnieg stworzył na ulicach Rawicza bajora, w których chcąc nie chcąc musieli brnąć mieszkańcy.

Niektórzy kierowcy w czasie mijania się wozów nie zważali, a z dużą satysfakcją przyskali błotem na wszystkie strony. Nie było to przyjemne zapewne dla pieszych, którzy w okresie przedświątecznym było na ulicach bardzo dużo.

Prawdziwe nieszczęście losu przeżywali pracownicy udający się do pracy na ul. Kałmińskiego, gdzie zlokalizowała swoje biura GS i PZGS. Brak tam chodnika, który mógł być być wykonany w czynach społecznych przez te dwie instytucje oraz przy pomocy Prezydium MRN. (bk)

Kiarmasz trwa



Gwiazdkowy kiarmasz w Arsenale na Starym Rynku — zorganizowany w ARPO przy Związku Polskich Artystów Plastyków, spotkał się z dużym zainteresowaniem miłośników sztuki. Grafika, malarstwo, rzeźba, ozdoby... Oto co można (po znizonych cenach) nabyć dla najbliższych, przyjaciół, dla siebie. Na reprodukcji: lino-ryt I. Rybarczyka „Elektryczność”.

(now)

Fot. — K. Przychodźki

Modernizacja dróg w Leszczyńskim

Sieć dróg lokalnych powiatu leszczyńskiego obejmuje ponad 481 km, z tego na drogi o nawierzchni twardej — ulepszonej przypada tylko 35,5 km. Od kilku lat przeprowadza się modernizację istniejących nawierzchni twardych. Potrzebne jest to przede wszystkim dla rozwijającego się w szybkim tempie transportu i komunikacji PKS.

Mimo, że nakłady z budżetu i funduszu gromadzkiego na drogi lokalne z roku na rok wstają, jednak potrzeby w tym zakresie są niewspółmierne wyższe. W bieżącym roku z budżetu na utrzymanie dróg i mostów lokalnych wydatkuje się kwotę ok. 3 milionów złotych, natomiast w 1968 roku — 3 220 000 złotych, a za dwa lata — 3 470 000 złotych. W tym roku zmodernizowano 8 km. dróg, zaś w następnych dwóch latach dalsze 17 km. Prócz tego ze środków funduszu gromadzkiego corocznie kładzie się modernizację dodatkowych 2 km. dróg. (R)

do redaktora

Samowola kierowców PKS

PKS — to instytucja, która codziennie zbiera mnóstwo zażaleń, żaleń, a nawet przekleństw od tych, których los skazuje na korzystanie z jej usług. Samowola niektórych kierowców przekracza granice wytrzymałości ludzkich nerwów. Niepunktualność kursów przysparza pasażerom wiele kłopotów, bo spóźnienie do pracy nie mieści się w planie. Właściciel jest widzialny w zakładzie. Gorzej jednak, gdy autobus przyjeżdża do przystanku o wiele wcześniej i nie czekając do czasu wyjazdu wyznaczonego rozkładem — wymyka się w dalszą drogę, by tylko jak najmniej zabrać pasażerów. Trzeba więc co najmniej 15

minut przed wyjazdem czekać często na mrozie, by pojechać nie uciekać. Są kierowcy, którzy samowolnie zatrzymują autobusy w Kórniku 150 m za lub przed wyznaczonym przystankiem, by czekający nie mogli zdążyć wsiąść do autobusu. Takie gonitwy mogą się nieszczerliwie skończyć, ale kierowców nie to nie obchodzi. W niedzielę, 17. XII, br. kierowca pociągłszy kursu (wyjazd ze Sremu godz. 17.31) wyrzucił z wozu kilka osób chcących jechać do Kórnika, bo w tym momencie — jak oświadczył — pojazd nie zatrzyma. Według informacji uzyskanej w kasie biletowej jak również z rozkładu wynika, że przystanek tego kursu w Kórniku jest obowiązkowy, a w autobusie były miejsca wolne.

Mamy nadzieję, że poznańska Dyrekcja PKS usłuskuje się do tych uwag i wobec samowolnych kierowców wyciągnie odpowiednie wnioski.

STEFAN NOWAK
Kórnik

Miedzychodzkie „czwartki”

Staraniem Powiatowej Biblioteki raz w tygodniu odbywają się „czwartki literackie”, cieszące się dużym powodzeniem wśród mieszkańców Miedzychodu i pobliskich okolic. W programie tych spotkań przewidziane są wieczory autorskie i spotkania z ulubionymi pisarzami. Nie zapomniano także o młodzieży. Dla nich organizuje się wieczory bajek, a w dalszych planach — wyświetlanie przeźroczy, ciekawe informacje o nowościach wydawniczych jak również spotkania z pisarzami literatury młodzieżowej. (pyt)

Teatr Sensacji: „Kartka z archiwum” — Zb. Saffjan; 21.50 — Refleksje; 22.25 — Dziennik.

PIATEK: 9 — Teleferie: „Towarzystwo zagadkowe poranne” oraz film fab. prod. franc. „Przełom z Piemontu”; 15.50 — Reportaż z Pałacu Kultury; 16.55 — Wiadomości; 17 — Teleferie: „Towarzystwo Zagadkowe Wieczorne”; „Zręczne ręce” — przed kamerami — Hanna Grygiel; 17.40 — „Dialogi historyczne” — magazyn; 18.15 — Program publicystyczny; 18.30 — „Azymut” — Młodzieżowy Magazyn Wojskowy; 18.55 — „Recital nie było” — program rozrywkowy; 19.15 — Dobranoc i dzieńnik; 20.05 — „Świat 67” — przegląd wydarzeń w polityce międzynarodowej w roku 1967; 20.45 — „Wieczór z Conradem” — „Ukryty sojusznik” — Conrad Korzeniowski; 21.30 — „10 minut recenzji” — przed kamerą Krzysztof Nowicki; 21.40 — „Ludzie i skrzydła” — reportaż filmowy; 21.50 — Dzieńnik.

CZWARTEK: 9 — Teleferie: „Towarzystwo zagadkowe poranne”, „Leśna opowieść” — film prod. radz.; 16.55 — Wiadomości; 17 — Teleferie: „Kino Pły” — „Towarzystwo zagadkowe wieczorne”, oraz „Turniej Złotej Zyrany”; 18.05 — Nad Odra i Bałtykiem; 18.30 — Przed kamerami i sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak; 18.45 — „Pod znakiem jaskółki”; 19.20 — Dobranoc i dzieńnik; 20.05 — przegląd muzyczny — kronika wydarzeń muzycznych roku 1967 prowadzi — Z. Mycielski; 20.45 —

TV zastrzega prawo zmian

Pożar od sztucznych ogní

W godzinach popołudniowych 25 bm. powstał pożar w wsi Tarnowa (pow. Wolsztyn). Paliała się słoma nad chlewem pokrytym papą rolnika Albina Zboralskiego. Przybyli niezwłocznie miejscowi strażacy oraz OSP z Rakoniewic i Proch. Zdołali ugasić pożar.

Ogień spowodowały dzieci, które w podwórzu bawiły się i rozrzucały sztuczne ognie. Dom mieszkalny i stodoła tej samej nieruchomości oraz nie które budynki sąsiedzkie pokryte są trzciną i słomą. Tylko natychmiastowa energiczna akcja ratownicza straży pożarnej zapobiegła groźnemu pożarowi, który byłby strawił wiele budynków. (jw)

tur Malawski; 0.10 Program z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: FAŁA 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Muzyczny tydzień Poznania; 8.15 Kurs j. franc.; 8.35 Przerwa w pracy radiostacji; 13.30 Pog. pt. Informacje o nowych środkach ochrony roślin; 13.35 „Światła pod lasem”; 14 Ulubione przeboje; 14.25 „Małe służące”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Gra Ork. Włoska; 15.20 Gra Duet fortepianowy; Rawicz i Landauer; 15.30 Dla dzieci „Uczymy się recytować”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 „Rozmaitości o muzyce”; 17.50 Aud. społ.; 18.30 Przed kamerami TV i Rozg. Pozn. PR — I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak; 18.50 Uniwersytet Radiowy; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Byli w walce”; 20 „Opera w przekroju”; 21.40 Muz. tan.; 22.10 „Nowości literatury światowej”; „Pan prezydent”; 22.30 Z liryki wokalnej i instrumentalnej M. Ravela; 23 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg z przechołem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani

Radosna”; 19.35 Sylwetka piosenkarza; 20 Polihymnia nie całkiem serio; 20.14 Latarnia